

Muzyka w starym Krakowie

DZIS, 29 sierpnia 1980, piątek: Lato Młodych Muzyków — godz. 17, sala Fontany Muzeum Historycznego, Rynek Gł. 35. Kubinowy Kwartet Smyczkowy Akademii Muzycznej im. Leosza Janacka w Brnie (CSRS). W programie Haydn, Podesva, Janacek.

Godz. 20 — Galeria w Sukienicach. Recital klawesynowy Elżbiety Stefańskiej-Lukowicz. W programie utwory kompozytorów polskich, Haendla, Bacha i Solera.

JUTRO, 30 sierpnia 1980, sobota:

Lato Młodych Muzyków — godz. 17, sala Domu Polonii, Rynek Gł. 14. Trio Fortepianowe Wyższej Szkoły Muzycznej im. Hansa Eislera z Berlina (NRD) oraz Kwartet Instrumentów Dętych Akademii Muzycznej w Katowicach. W programie utwory Beethovena, Sostakowicza, Hindemitha, Danziogo, Barbera. Koncert Żylińskiej Orkiestry Kameralnej — odwołany.

POJUTRZE, 31 sierpnia 1980, niedziela:

Lato Młodych Muzyków — godz. 17, sala Fontany Muzeum Historycznego, Rynek Gł. 35. Duet sonatowy: Andrzej Bak (wiolonczela) i Danuta Mroczek (fortepian) oraz Kwartet Smyczkowy „Cracovia”: Mieczysław Szleszer (skrzypce), Bożena Horodziej (skrzypce), Małgorzata Muzyka-Gołogórska (altówka), Andrzej Bak (wiolonczela). W programie utwory Françoisa Chopina, Haydna, Schumanna.

Godz. 19.30 — Katedra na Wawelu, Capella Cracoviensis i Zespół Madrygalistów pod dyrekcją Stanisława Gałosińskiego. Soliści: Elżbieta Towarnicka (sopran), Mariola Kowalczyk (mezzosopran), Eugeniusz Sasiadek (tenor), Władysław Dyląg (bas). W programie: Józef Staromiejski — „Vespere de Sanctis” oraz Grzegorz Gerwazy Gorczycki — „Conductus funebris” — wykonanie współczesne. (O utworze tym piszemy na str. 5.)

XIX „Jesień Tatrzańska” rozpoczyna się w niedzielę

W niedzielę — ulicami Zakopanego, spod Urzędu Miasta, ulicami: Kościuski, 1-go Maja, Krupówki, Witkiewicza, Grunwaldzka, Orkana — przejedzie barwny orszak weselny. Fragmenty obrzędu „Wesela góralskiego” prezentowane będą przed Urzędem Miasta i pod SDH „Granit”. Początek — godzina 10 rano.

Nie koniec to inauguracyjnych atrakcji dostępnych dla wszystkich, którzy znajdują się w niedzielę pod Tatrami. O godzinie 14.00 — na otwartych platformach konnych grać i śpiewać będą dziesięć zespołów regionalne. Ów ruchomy koncert oglądać można podczas przejazdu zespołów ulicami: Grunwaldzka, Witkiewicza, 15-go Grudnia, Makuszyńskiego, Krupówki, al. 1-go Maja, Kościuski, gdzie krótki występ na podium pod SDH „Granit” da możliwość przyjrzenia się, jak to młode pokolenie kultywuje wspaniałą sztukę ludową, której międzynarodowa ekspozycja odbędzie się we wtorek — w dzień inauguracji XIII Międzynarodowego Festiwalu Folkloru Ziemi Górskich.



Jedna z londyńskich firm produkuje damską bieliznę drukowaną w... krzyżówki. Wielu amatorów tych rozrywek umysłowych jest zachwyconych. CAF — AP

Związki zawodowe muszą być organizacją klasy robotniczej

Wystąpienie przewodniczącego CRZZ, R. Jankowskiego

28 bm. Telewizja Polska nadała wystąpienie przewodniczącego CRZZ — ROMUALDA JANKOWSKIEGO. Powiedział on: Dwa dni temu zostałem wybrany na przewodniczącego Centralnej Rady Związków Zawodowych. Dziś pragnę przedstawić nasze stanowisko w najważniejszych sprawach ruchu zawodowego.

Zostałem wybrany na przewodniczącego w chwili niezwykle trudnej. Klasa robotnicza Wybrzeża oraz innych strajkujących ośrodków i zakładów pracy postawiła bowiem naszymu ruchowi bardzo poważne zarzuty. Robotnicza krytyka była bezkompromisowa i sięgała do głębi negatywnych zjawisk. Chodzi w niej również o model państwa socjalistycznego i jego udoskonalenie, a w nim o właściwe miejsce związków zawodowych. Głosy robotników są słuszne. Tak, to prawda, że związki zawodowe, zwłaszcza w ostatnich latach mało skutecznie broniły bezpośrednich interesów i potrzeb ludzi pracy, mimo iż znały je, rozumiały i występowały z naciskiem o ich złatwienie.

Za trzy miesiące ma się odbyć IX Kongres polskich związków zawodowych. W tym właśnie okresie dokonują się zmiany w ruchu zawodowym. Związkowcy muszą być zgodni z duchem stanowiska ostatniego Plenum CRZZ — widzę w tym, aby zapewnić demokratyczny przebieg tego procesu.

Robotnicy chcą, aby związki zawodowe były ich autentycznym reprezentantem. by skutecznie broniły ich interesów, jednym słowem takim, który za swój główny cel uważa obronę interesów robotników, ludzi pracy. Za takim związkiem jesteśmy i za tym się opowiadamy. Uważam, iż polski ruch za-

wodowy musi ulec głębokiej odmowie. Ta świadomość towarzyszyła obradom XVI Plenum CRZZ.

Działacze związkowi poddali głębokiej krytyce swoją własną działalność i wskazali na konieczność stworzenia niewzruszalnych gwarancji, które nie zezwola nigdy na powtórzenie podobnej sytuacji. Upatrujemy te gwarancje w nowej ustawie o związkach zawodowych. Musi ona wyraźnie uznać rolę ruchu zawodowego jako siły, która krytycznie konsultuje wszystkie decyzje rządowe, zwłaszcza dotyczące płac, norm pracy i polityki społecznej. Sprzeciw związków zawodowych uzasadniony opinią klasy robotniczej musi automatycznie wstrzymać takie decyzje. Funkcja kontrolna, stanowiąca obronę słusznej sprawy — interesu ludzi pracy — to jedyna droga współdziałania dla dobra socjalistycznego społeczeństwa. Związki zawodowe (Dokończenie na str. 2)

Trwają robotnicze dyskusje i rozmowy

Spokój, ład, porządek. Gorąca temperatura rozmów. Ręcznie, z wielką o kraj i naród troską dyskusje. Wiele wypowiedzi, pytań na otwartych zebraniach partyjnych w licznych wydziałach Centrum Naukowo-Badawczego Mikroelektroniki Hybrydowej i Rezystorów Unifra-Telpod”. Jestem w tych zakładach i zapisuję na gorąco.

„Nasze życie społeczne i gospodarcze wymaga odnowy. Nastąpić musi regulacja systemu płac i innych wynagrodzeń. Uporządkowania wymaga sprawa zasiłków rodzinnych. Trzeba dbać o interesy robotniczych rodzin. Np. MO i kontrole społeczne muszą skutecznie zwalczać nielegalny handel wykupywanymi przez nieuczciwe jednostki towarami. Kontrole powinny też czuwać nad jakością produkowanych przedmiotów, bo w końcu jeśli z niektórych wytwórni są one dobrej jakości, to z innych wręcz przeciwnie.

Mówi się też w zakładach o wielkiej randze podnoszenia praworządności i sprawiedliwości społecznej, wniesienia nierówności i uprzywilejowania. Nie pomija się także takich spraw, jak prawidłowa polityka wydawnicza, postulując wygaszenie papieru na zwiększenie wydawania podręczników szkolnych. Dyskusje świadczą o wielkim zaangażowaniu i dojrzałości załogi.

Wczoraj, w okresach mniejszego nasilenia ruchu, gdy odbywały się — zgodnie z życzeniem załogi — otwarte zebrania partyjne w zajeźdni autobusowej w Bieńczykach i tramwajowej przy ul. Ujastek na liniach znalazło się mniej wozów. W zajeźdni głos zabierali przede wszystkim kierownicy i motorniczowie oraz pracownicy zaplecza.

Konieczne jest uregulowanie systemu płac i innych wynagrodzeń — powiedział m. in. E. Stec. — Także ustalenie kosztów utrzymania rodziny. Niezbędne jest lepsze zaopatrzenie sklepów dla złagodzenia trudności w życiu robotniczych rodzin, dla zlikwidowania tak uciążliwych dla ludności kolejek. Podobnie o konieczności lepszego zaopatrzenia sklepów mówił H. Lesiński. Konieczność sprawiedliwego podziału dochodu narodowego postulowała J. Kogut, zwracając m. in. uwagę na pomijanie kobiet przy przeliczaniu dochodów z wyższych grup uposażeniowych. T. Wojcieszek stwierdził, że warto rozważyć możliwość wcześniejszego przechodzenia na emeryturę kierowników i motorniczów. Podnieszono też, że dla stabilizacji ży-

Cena 1 zł

echo

KRAKOWA

ROK XXXIV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 185 (10740)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, 29, 30, 31 sierpnia 1980 r.



Centrala Nasienna w Hawie dostarczy w tym roku na jesienne siewy 1300 ton żyta i 1600 ton pszenicy. Na zdjęciu: w magazynie CN w Hawie. CAF — Moroz

Strajkujące na Wybrzeżu załogi nie podjęły jeszcze pracy

Sytuacja w kraju jest nadal skomplikowana. W zdecydowanej większości zakładów i przedsiębiorstw trwa praca. Załogi tych fabryk, w trudnych warunkach, starają się produkować towary niezbędne dla gospodarki kraju i zaopatrzenia. Starają się dostarczać konieczne dla funkcjonowania innych zakładów elementy kooperacyjne, węgiel, gaz i artykuły przetworstwa spożywczoego tak potrzebne w naszych sklepach. Niestety, w niektórych regionalnych krajach, a zwłaszcza na Wybrzeżu, nadal trwają zahamowania w pracy.

Całe społeczeństwo Wybrzeża Gdańskiego z uwagą przysłuchuje się rozmowom, jakie toczą się pomiędzy komisją rządową a Międzyzakładowym Komitetem Strajkowym. Lokalna roz-

głosna radiowa nadaje z tych obrad pełne relacje. Z ulgą witane są wszelkie oznaki postępu w rozmowach, przybliżające moment zakończenia strajku. Obecnie lepiej niż przed kilkoma dniami rozumiane są konkretne uwarunkowania ograniczające możliwość natychmiastowego spełnienia niektórych postulatów. W przetrwaniu trudnych dni pomaga społeczeństwu zwiększona dyscyplina społeczna i wzajemna życzliwość.

Rozmowy komisji rządowej z przedstawicielami zakładowych komitetów strajkowych trwają również w Szczecinie. Pilnie poszukuje się możliwie najlepszych rozwiązań, zgłoszonych przez strajkujących, słusznych postulatów. Kolejny dzień nie pracują liczne zakłady przemysłowe, sparaliżowana jest gospodarka morską, nie funkcjonuje komunikacja miejska, nie usiwa się śmieci z posesji i nie uprzęta ulic. Najbardziej niepokojącą sytuacją w zespole portowym Szczecin-Swinoujście, sta-

nowiczym ważną bazę przeładunkową dla krajowego eksportu oraz towarów i surowców sprowadzanych z krajów zamorskich. 28 bm. przy nabrzeżach portowych i na redzie przebywało 61 statków. Na wielu statkach znajdują się surowce niezbędne dla dalszej pracy licznych fabryk w kraju. Powstaje więc niebezpieczeństwo dezorganizacji produkcji oraz niedotrzymania naszych umów eksportowych.

Na terenie Elbląga sytuacja nadal jest trudna, życie stało się uciążliwe z powodu braku komunikacji. Występują niedostatków w zaopatrzeniu w węgiel i koks, wynikające z braku taboru do przewozu opału. Odbywają się tu w dalszym ciągu branżowe spotkania komisji rządowej z przedstawicielami strajkujących. Mieszkańcy miasta żywo dyskutują nad ustaleniami IV Plenum KC PZPR; szeroko też komentowane są treści zawarte w odpowiedzi komisji rządowej na postulaty strajkujących robotników Gdańska.

Na zebraniach partyjnych i dyskusjach, m. in. w Elblągu coraz częściej padają żądania, aby „odkryć karty” drugiej strony — powiedzcie kim są ludzie kierujący strajkiem w Gdańsku, a także kto za nimi stoi.

Posiedzenie Rady Głównej Episkopatu Polski

W Częstochowie, na Jasnej Górze, obradowała 26 bm. na nadzwyczajnym posiedzeniu Rada Główna Episkopatu Polski. Obradom przewodniczył kardynał STEFAN WYSZYŃSKI, prymas Polski. Po posiedzeniu opublikowany został komunikat, w którym stwierdza się m. in.:

Rada Główna Episkopatu z głęboką troską o dobro narodu i państwa, jak również o każdego obywatela, oceniła aktualny stan napięć gospodarczych, społecznych i politycznych w naszym kraju. Źródła tych napięć są złożone. Są one wyrazem nurtującego od wielu lat niezadowolenia pochodzącego z popelnionych błędów. Tylko w atmosferze spokoju i wewnętrznej harmonii można je skutecznie rozładować.

Rada Główna Episkopatu wyraża uznanie zarówno strajkującym robotnikom i ich komitetom, jak i władzom za to, że nie dopuściły do zaburzenia porządku publicznego. Dowodzi to dojrzałości obywatelskiej i politycznej. Taka dotychczasowa postawa daje nadzieję, że w rzetelnym dialogu między wyłonionymi komitetami strajkowymi a delegacjami władz politycznych i rządowych znajdzie rozwiązanie wszystkie społeczne problemy, co leży w interesie całego narodu.

Szybkie rozwiązanie tych problemów jest nakazem chwili. Dlatego dialog ten powinien cechować gotowość do znalezienia rozwiązań możliwych do przyjęcia przez obie strony. Polacy muszą umieć się porozumieć wzajemnie i we własnym domu sami rozwiązywać swe problemy. Osiągnięcie porozumienia, poparte odpowiednimi gwarancjami, powinno zakończyć strajki, aby normalne funkcjonowanie gospodarki narodowej i życia społecznego w pokoju stało się możliwe.

Rada Główna Episkopatu w ramach służby pasterskiej narodowi zwraca uwagę całego społeczeństwa na sposób działania i postępowania płynące z ducha Ewangelii, na zasady miłości i sprawiedliwości społecznej w dochodzeniu i zaspokajaniu praw. Wzywając zaś do zachowania ładu, spokoju i rozwagi podkreśla z całą mocą i przypomina wszystkim, że warunkiem pokoju wewnętrznego jest poszanowanie niezbywalnych praw narodu.

Naród polski — głosi komunikat (Dokończenie na str. 2)

nie siedź w domu
IDZ NA WYCIECZKĘ

W najbliższą niedzielę odbędą się kolejne wędrowki turystyczne w ramach akcji „Echa” i PTTK pod nazwą NIE SIEDZ W DOMU IDZ NA WYCIECZKĘ. Oto program imprez, które przygotowaliśmy na niedzielę, 31 bm.:

- ♦ wycieczka nizinna pn. „SKRAJEM DRABOŻA” — przejazd pociągiem do Jaśkowiec — Benczynek — Drabóż Paszkowski — Judka (361 m n.p.m.) — Krowia Góra — Na Piasku (362 m n.p.m.) — Zębrzydowice — Kalwaria Zębrzydowska — powrót koleją — 15 km wędrowki czyli 15 punktów do Odnaki Turystyki Pieszej PTTK. Zbiórka o godz. 7.50 na dworcu PKP w Płaszowie (odjazd pociągu o godz. 8.22), bilety normalne do Jaśkowiec, cena 11,20 zł;
- ♦ wycieczka nizinna pn.

„KONSPIRACYJNA DRUKARNIA” — przejazd autobusem MPK do Libertowa — Gaj — Lusina — Swoszowice — powrót autobusem MPK — 8 km spaceru czyli 8 punktów do Odnaki Turystyki Pieszej PTTK. Zbiórka między godziną 8.30 a 9.00 na przystanku autobusu MPK linii 201 w Borku Falckim (odjazd o godz. 8.47 i 9.12);

- ♦ wycieczka górską pn. „WYPRAWA NA ŁASEK” — przejazd pociągiem do Huciska — Łasek (871 m n.p.m.) — Jeleśnia — powrót koleją — 16 punktów do Górskiej Odnaki Turystycznej PTTK. Zbiórka o godz. 7.00 na dworcu PKP w Płaszowie (odjazd pociągu o godz. 7.35), bilety wycieczkowe (powrotne) do Jeleśni, cena 28 zł.

Serdecznie zapraszamy!

(KAS)

Związki zawodowe muszą być organizacją klasy robotniczej

(Dokończenie ze str. 1)

powołały już własną komisję do badania kosztów utrzymania i odtąd będą dysponować własnymi danymi, własnymi uzasadnieniami cen i na nich budować będą wszystkie wnioski, dotyczące rekompensaty za wzrost kosztów utrzymania.

Nowa ustawa powinna sankcjonować skuteczne formy protestu, do strajków włącznie, gdy zawiąda inne metody, ale także wyraźnie określić ich charakter. Niewzruszoną zasadą działania musi być praktyka uzgodnień wszelkich aktów państwowych z kolegialnymi organami związków zawodowych. Praktykę jednoosobowych uzgodnień stanowczo odrzucamy.

Ustawa o związkach zawodowych musi także wyraźnie określić charakter związków zawodowych jako w pełni autonomicznej, samorządnej organizacyjnej Polacy. W ramach Konstytucji i w ramach prawa. Ustawa powinna umocnić rolę związków zawodowych, jako pełnoprawnego partnera rządu, administracji państwowej i gospodarce, z którym wszyscy powinni i muszą się liczyć.

Centralna Rada Związków Zawodowych już podczas swych ostatnich obrad wypracowała wnioski z krytyki robotniczej. Podjęliśmy prace nad nowym projektem ustawy o związkach zawodowych i nad projektem ustawy o samorządzie robotniczym. Wiemy, że ustawy te nie mogą powstać w małych kręgach, w małych zespołach, muszą one być udziałem całej klasy robotniczej. Szukamy skutecznych metod działania. Chcemy odzyskać zaufanie klasy robotniczej, dokonać odnowy naszego ruchu możemy tylko w pełnym kontakcie z klasą robotniczą. To klasa robotnicza jest i będzie gospodarzem

związków zawodowych, swojej własnej organizacji.

XVI Plenum Centralnej Rady wypowiedziało się jasno w sprawach klasowego charakteru ruchu zawodowego. I to właśnie decyduje o tym, że główną jego siłą i najistotniejszym sensem istnienia jest dobro klasy robotniczej. Jest sprawą niezwykle istotną, że nawet gdy oceniliśmy bardzo krytycznie sytuację w naszym ruchu, możemy jednak bez wstydu powiedzieć, że obrzyźnia większość postulatów strajkowych były to postulaty, zebrane w dyskusji wśród związkowców, w zakładach pracy i które wysuwałimy wobec rządu i administracji, ostrzegając jednocześnie, że mogą one stać się przyczyną ostrego niezadowolenia, a nawet społecznego konfliktu.

Wśród nas ludzie, którzy zapomnieli o tym, kto i dla czego wybrał ich na związkowe funkcje miejsca mieć nie mogą. Biurokratów i karierowiczów związkowcy pozbedą się zdecydowanie. Ale obrzyźnia rzesza społeczników związkowych dobrze pracowała w interesie swych załóg. Należy im się szacunek i uznanie. Bronimy ich przed atakami. Jeśli jednak gdziekolwiek załogi żądają wyboru nowych rad zakładowych, należy to uczynić. Kogo wybierają robotnicy spośród siebie jako swych przedstawicieli jest ich własna sprawa.

Ruch odnowy musi ogarnąć wszystkie ogniwa i wszystkich działaczy związków zawodowych do Centralnej Rady Związków Zawodowych włącznie.

Pragniemy obecnie rozwinąć szczyry dialog z ludźmi pracy, tymi, którzy jeszcze strajkują i tymi, którzy pracują w tym trudnym okresie. Możemy powiedzieć sobie każdą prawdę i zmienić wszystko, co zmienić się powinno. Ale powinniśmy uchronić jedność związkowego, robotniczego ruchu.

W tej chwili, dyskusję taką prowadzimy, dokonujemy również głębokiej i nieraz bardzo gorzkiej samooceny. Ale przede wszystkim postanowiliśmy i robimy to, oddziaływać stanowczo na to, aby postulat załóg, wysuwane pod-

czas naszej związkowej kampanii wyborczej do rad zakładowych były zatwierdzone. Będziemy również strzec, aby postulat załóg strajkujących zwłaszcza socjalne i płacowe były w ustalonym czasie i trybie bezwzględnie wprowadzone w czyn.

Trzeba to robić od dziś, od zaraz. I robimy to. Ale trzeba również od zaraz odpowiedzieć sobie na pytanie, czy można dłużej stać na pozycjach, które rozdzielają nas tak ostro, chociaż na pewno z przyczyn, jakie zaistniały rzeczywicie. Związkowcy na XVI Plenum CRZZ ujawnili się, określili i proponują jako platformę krytycznej dyskusji i mądrego porozumienia, jako podstawę odnowy ruchu zawodowego. Dlatego, że wspólnota interesów wszystkich bez wyjątku ludzi pracy polega dziś na tym, aby wynegocjować płaszczyznę porozumienia, aby uwolnić związki zawodowe od ich, przecież rzeczywistych, obciążeń. Aby przeobrazić je do gruntu, w myśl ideałów socjalizmu.

Wypowiadałem się dzisiaj w duchu obrad XVI Plenum Centralnej Rady. Zwracam się z tymi propozycjami i ocenami do ludzi pracy całej Polski do wszystkich związkowców, w tym także do załóg strajkujących i do komitetów strajkowych, wybranych przeciw przez załogi. Przedłużanie się konfliktu ponad wytrzymałość gospodarki i w obliczu ryzyka narodowego wymaga rozsądnych i mądrych decyzji. Szybkie porozumienie jest już naprawdę konieczne. Tak samo konieczne, jak konieczne są głębokie reformy i od nich związki zawodowe nie chcą i nie mogą się uchylać. Nie chcą, bo rozumieją do głębi powagę sytuacji, nie mogą — bo są i będą organizacją klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy.

co słysząc...

Panie domu częściej biorą się do bicia niż ich mężowie — twierdzą zachodniomiejscy psycholodzy. Stwierdzili oni ponadto, że na 100 małżeństw, 16 uprawia w RFN regularną biatykę.

Posiedzenie Rady Głównej Episkopatu

(Dokończenie ze str. 1)

kat — potrzebuje prawdziwej odnowy moralnej i społecznej, aby mógł odnaleźć na nowo wiarę w siebie, w swoją przyszłość, zaufanie we własne siły, obudzić energię moralną i ofiarność społeczną dla sprostaania wielkiemu trudowi pracy i koniecznym wyrzeczeniom, które wszystkich czekają. Pilną potrzebą jest odbudowanie zaufania między społeczeństwem a władzą, aby we wspólnym wysiłku budować lepszą przyszłość Ojczyzny i zabezpieczyć interesy narodu i państwa.

Rada Główna — stwierdza się w zakończeniu komunikatu — w imieniu Konferencji Episkopatu zarządza w całej Ojczyźnie modlitwy o szczerliwie i pomyślnie dla kraju rozwiązanie istniejących napięć i powstałych trudności. Czas i formy tych modlitw określa biskup ordynariusze.

Instytut Zootechniki pierwszy zakończył żniwa

Odkąd zaświeciło słońce, żniwa w województwie m. krakowskim szybko zmierzają ku końcowi. W ciągu paru ostatnich dni dzięki pracy zmechanizowanego sprzętu postęp jest widoczny. W czwartek praktycznie zakończony został zbiór żyta, do skoszenia pozostały jedynie resztki nie przekraczające 3 proc. obsianego tym zbożem arealu. Skoszone też około 85 proc. pszenicy i jarego jęczmienia oraz połowę owsa. W niektórych rejonach województwa owies nie jest jeszcze dostatecznie dojrzały, tak że jego sprzęt z przyczyn zasadniczych może się nieco przeciągnąć. Natomiast zbiór pozostałych zbóż powinien być zakończony do niedzieli — o ile oczywiście pogoda się utrzyma. Równocześnie trwa zwożenie plonów do stodoł, lub wprost na wspólne kłepiska, gdzie dokonuje się omlotów. W środę Instytut Zootechniki w Balicach jako

pierwszy doniósł o całkowitym wykonaniu prac żniwnych. Do końca tygodnia podobne meldunki powinny też napłynąć z IHAR-u i innych gospodarstw uszczelnionych.

Rolnicy przyspieszyli też prace przy drugim pokosie traw łąkowych i koniczyn.

Okregowe Przedsiębiorstwo Hodowli Zwierząt Zarodowych, Hodowla Buraka Pastewnego, a także rolnicze spółdzielnie produkcyjne przystąpiły do siewów rzepaku. Na planowane 500 ha do połowy bieżącego tygodnia obsiano 50 ha. Przygotowuje się również pola pod jęczmień ozimy, który w tym roku w naszym województwie ma być wysiany na powierzchni 3 tys. hektarów. (hs)

Lato z filmem

- Foranki dla dzieci i młodzieży w niedzielę, 31 sierpnia, w kinach:
- „MŁODA GWARDIA”, godz. 10 i 12.15.
 - „Tragedia Posejdony” — USA, od 15 lat
 - „WANDA”, godz. 10 i 12.
 - „MAŁY ILUZJON — „Dzieci kapitana Granta”, ang. bez ograniczenia
 - „WARSZAWA”, godz. 10 i 12.15.
 - „Przybywa jeździec” — USA, od 15 lat
 - „WOLNOŚĆ”, godz. 10 i 12.15.
 - „Rollercoaster”, USA, od 15 lat
 - „WRZOS”, godz. 11 i 12 — zestaw bajek — godz. 13 „King Kong” — USA, od 12 lat
 - „ŚWIATOWID”, godz. 11.
 - „Pirat” — meks., bez ograniczenia
 - „SWIT” — godz. 13
 - „Skarb na wyspie” — franc., bez ograniczenia

KRONIKA WYPADKÓW

Wczoraj w Pcimiu kierowca „poloneza” stracił panowanie nad kierownicą, zjechał z łuku jezdni i uderzył w betonową nasadę przydrożnego mostu. Pasażerka samochodu, Zofia Podczewińska (l. 70, zam. Podczewice 117), zmarła w szpitalu. Pozostali pasażerowie samochodu — Maria i Stanisław Leja doznali poważnych obrażeń.

Wczoraj na al. Rewolucji Październikowej motocyklista jadący na motocyklu „gazela” potrącił pieszego, który nagle wdarł na jezdnię. Poszkodowany, Czesław Stanuch (l. 24, zam. w Hotelu Robotniczym w Nowej Hucie, os. Na Skarpie 21), zmarł na skutek odniesionych obrażeń.

Zmarł Cz. Klimuszko

W Etblagu zmarł w wieku 75 lat franciszkanin Czesław Andrzej Klimuszko. Był on uznawanym autorytetem w zakresie zoolekcznictwa. Jego osoba budziła też dodatkowe zainteresowanie, ponieważ uważany był za jasnowidza.

OD NIEDZIELI

Niepokój jaki ogarnął całe nasze społeczeństwo, wywołany — zwlaszcza w ostatnich dniach — niepewnością, jak potoczą się dalej nasze polskie sprawy — znajduje swoje odbicie i wyjątkowo szeroki rezonans na łamach gazet, w radiu i telewizji całego świata. Zainteresowanie sytuacją wewnętrzną Polski jest w tych dniach ogromne. Zdajemy kolejny egzamin z naszej dojrzałości politycznej, z tego w jaki sposób potrafimy spojrzeć prawdzie w oczy po 36 latach naszych niewątpliwych osiągnięć, ale — powiedzmy sobie i to otwarcie — także potknięć i błędów, których mieliśmy niemało. Dziś znaleźliśmy się na zakręcie historycznym, który w języku socjologów zwie się kryzysem społecznym. Wszystko to zaś nie bierze się samo z siebie, ale ma swoje źródło w kłopotach ekonomicznych, układowych, wewnętrznych — jak widać — w różnej postaci i w różnych formach.

Przed kilku dniami w telewizji amerykańskiej dyskutowano o aktualnych problemach gospodarczych Polski. Jeden z bankierów, znający zresztą dobrze sytuację naszego kraju, stwierdził bez ogródek, że Polska dysponuje obecnie największym w Związku Radzieckim potencjałem gospodarczym w świecie socjalistycznym, i że w ciągu ostatniego 10-lecia „dokonała ogromnej ekspansji ekonomicznej”. Niekorzystne warunki zagraniczne — dodał następnie — głównie spowodowane decyzjami cenowymi, podjętymi przez kraje OPEC, musiały zaważyć również na sytuacji gospodarczej Polski. Mimo to jednak, w ciągu ostatnich 6 miesięcy Polsce udało się u-

zyskać nadwyżki w bilansie handlowym z Zachodem. — Gdyby nie konieczność spłat kredytowych i odsetek — sytuacja nie byłaby tak kryzysowa — zakończył swój wywód.

No, ale sytuacja jest taka jaka jest. My mamy także własne w tej materii odczucia i świadomość, że u podstaw naszej sytuacji kryzysowej, która wywołała tak szerokie niezadowolenie w społeczeństwie polskim, niezadowolenie spotęgowane strajkami załóg robotniczych całego

Odczucia i... świadomość

Wybrzeża, a także innych rejonów kraju — leżą przyczyną bardziej jeszcze złożone. Wywołane zarówno błędami w samym zarządzaniu, jak i niedostrzeganiem przez rządzących narastającej krytyki i pewnych wynaturzeń w naszym życiu społecznym. Oczywiście, bo i z tego też zdajemy sobie sprawę, u podłoża obecnej naszej sytuacji w kraju leżą także przyczyny, które wynikają z rzeczywistych i niezaprzeczalnych trudności. Ale są przecież i takie, które wynikły z nie dość przemyślanej koncepcji w polityce gospodarczej.

Przyjdzie zapewne czas głębszej nad tymi sprawami refleksji. Dziś możemy zauważyć, że nie wszyscy, którzy powinni to mieć na uwadze, liczyli się z rzeczywistością, z naszą polską rzeczywistością. Z potrzebą poszerzenia, a nie zawężania demokracji w naszym życiu codziennym. Ostatnie wydarzenia jeszcze raz

przypomniały tę prawdę, że zarówno rządzeni, jak i rządzący muszą mieć pełną świadomość wzajemnego na siebie oddziaływania. Poczucie wspólnoty spraw i problemów. Ten krąg został jednak któregoś dnia i w którymś miejscu przerwany. Pisze w swej osobistej refleksji komentator „Trybuny Ludu”, Ryszard Wojna: (...) jestem przekonany, że gdy opadną fale emocji, zostanie przywrócona tym razem właściwa proporcja między tym z czego jesteśmy dumni, a tym co dziś powoduje szerokie niezadowolenie mas pracujących, kierujące się przeciwko bledom w rządzeniu krajem, przeciwko stylowi politycznemu, jaki się u nas rozpanoszył szczególnie w ostatnich latach,

przeciwko nieliczeniu się z opinią społeczną. Mielimy nadzieję, że tak będzie, że zasygnalizowana na IV Plenum KC Partii ODNOWA tym razem będzie faktem nieodwracalnym.

Rubryka ta, w której zwykle piszemy o wydarzeniach międzynarodowych, wypełniona jest tym razem sprawami polskimi — dziś dla nas najważniejszymi, ale też i z najwyższą uwagą śledzonymi przez naszych przyjaźniół zarówno na Wschodzie, jak i na Zachodzie. Wszyscy są zgodni co do jednego — uporządkowanie sytuacji w naszym kraju jest wyłącznie sprawą samych Polaków. Poza wewnątrzpolskimi następstwami konfliktów społeczno-gospo-

Muzyka w starym Krakowie Dzień austriacki

Festiwalowym czwartkiem zawiadneli Austriacy. Wieczorem w sali Pontany Muzeum Historycznego m. Krakowa wystąpił z recitalem Aleksander Jenner. Rzecz to zdumiewająca, ale z braku frekwencji (!) musiano jego koncert przenieść tu z sali Filharmonii. A przecież Jenner to czołowa austriackich pianistów i tylko niedostatki reklamowy spowodowały, że wielu krakowskim melomanom umknęła sposobność spędzenia uroczego wieczoru. Bo Jenner grał utwory świetne, znane i lubiane: Impromptu, B-dur DV 935/3 Schuberta, Sonatę „Waldsteińską” Beethovena, Karnawał op. 9 Schumanna, Walca „Mefisto” Liszta, a na bis — Etiudę a-moll op. 25 i Walca As-dur Chopina. Sztukę pianistyczną Jennera cechuje doskonałe wykształcenie formy i konstrukcji utworu. Można uprawdnie mieć do niego pretensje, że niekiedy nie cytuje drobniaków, że zamazuje ten czy inny pasaż lub tryb, ale w odbiorze całości utworu te mankamenty schodzą na dalszy plan wobec przekonywującej koncepcji muzycznej, pięknego, różnicowania dźwię-

ku o pełnej niuansów dynamice i kolosalnej łatwości technicznej.

Także na koncercie „Lata Młodych Muzyków” w tejże sali stuchaliśmy gości z Austrii. Wystąpił studenci Wyższej Szkoły Muzycznej w Grazu: Franziska Hammer-Drexler (sopran), Willibald Oberzaucher (baryton) i Markward Glantschnig (fortepian). Słuchaliśmy pieśni Schuberta i Wolfa oraz mało znanych, a także wdzięcznych duetów wokalnych Mendelssohna i Rossiniego. U młodych artystów uderzała przede wszystkim olbrzymia muzykalność i kultura śpiewu oraz świetna interpretacja. Willibald Oberzaucher wykonując pieśni Wolfa dał nam prawdziwy spektakl — pokaz nie tylko wokalnych, ale i aktorskich (w najlepszym tego słowa znaczeniu) umiejętności. Górował zresztą nad swą koleżanką zarówno techniką wokalaną, jak i walorami głosowymi.

W pierwszej części koncertu wystąpił młody, utalentowany krakowski skrzypek — Mieczysław Szelezer, wykonując solową Partię E-dur J. S. Bacha, a następnie wraz ze swą żoną — pianistką Danutą Mroczek — Sonatę B-dur KV 454 Mozarta. Podobał mi się zwlaszcza Mozart pelen wdzięku i elegancji.

ANNA WOŹNIAKOWSKA

spodarczych szeroko komentuje się także ich implikacje międzynarodowe. Głównie z uwagi na określoną sytuację geopolityczną naszego kraju w wyniku powojennych układów w Europie, a także z uwagi na pozytywną rolę Polski we współczesnych stosunkach międzynarodowych. — Wszystko wskazuje na to — pisze francuski dziennik „Le Figaro” — że jesteśmy świadkami nowego startu w stronę polityki, która znamionuje otwarcie, pragmatyzm, poszukiwanie poparcia w masach, a także wysiłek w kierunku powrotu do ideałów socjalizmu. Z sympatią pisząca o polskiej klasie robotniczej prasa francuska podkreśla zarazem jej godność i dojrzałość polityczną.

Często — w gazetach różnych krajów — wyraża się nieukrywany niepokój o to, aby przebieg i następstwa wydarzeń w Polsce nie odbiły się ujemnie na stosunkach międzyeuropejskich, a szerzej także na stosunkach światowych. Doceniając wkład Polski w te stosunki — rządy wielu krajów zachodnich wyrażają gotowość udzielenia dodatkowych kredytów Polsce, by tym samym umożliwić jej wyjście z obecnych konfliktów.

Trwając od kilku dni rozmowy załóg strajkujących, które reprezentują Międzyzakładowe Komitety Strajkowe z przedstawicielami rządu, pozwalają przypuszczać, że pertraktacje zakończą się pomyślnie. Wypełnienie konkretna treścią tej Umowy Społecznej będzie mieć kapitalne znaczenie dla rozwoju przyszłych stosunków w naszym kraju.

CZESŁAW MORAWETZ

28 sierpnia 1980 r. zmarła przeżywszy 83 lata moja najukochańsza Matka

Aleksandra Botwińska

EMERYTOWANA NAUCZYCIELKA

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu Rakowickim w Krakowie w poniedziałek, 1 września o godzinie 13.30 O bolesnej stracie zawiadamia syn ZBIGNIEW

REDAKTOROWI

Zbigniewowi Botwińskiemu

wyraży najgłębszego współczucia z powodu śmierci Matki

Aleksandry Botwińskiej

składają koleżanki i koledzy z „ECHO KRAKOWA”

S. i p.

Antoni Blecharz

nasz najukochańszy i najdroższy Mąż, Ojciec i Brat, zmarł nagle w Krakowie dnia 27 sierpnia 1980 r., w wieku 55 lat.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 1 września, o godz. 12, na cmentarzu w Nowej Hucie-Grębałowie.

Pozostali w głębokiej żałobie i smutku

ZONA, CÓRKA, RODZENSTWO I RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji

S. i p.

Bronisław Zugaj

nasz najdroższy Ojciec i Dziadziuś, zmarł nagle w Krakowie dnia 26 sierpnia 1980 r., w wieku 55 lat, pozostawiając nas pogrążonych w głębokim bólu i żałobie.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w kościele parafialnym św. Kazimierza na Grzegórkach, w poniedziałek 1 września, o godz. 8.

Wyprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi z kaplicy na cmentarzu Podgórskim w tym samym dniu o godz. 12

CÓRKA, ZIĘĆ, WNUCZKA I RODZINA

DO SOBOTY

1234567

Warunki spełnienia umowy społecznej

U wrót demokracji leży kultura polityczna

Podejmując dziś próbę napisania niewielu zdań przez pryzmat obecnej sytuacji w kraju nie mam zamiaru generalizować i powtarzać, że najważniejsza jest rytmiczna praca, że trzeba przywrócić pełnię zaufania między systemem władzy administracyjnej i politycznej a społeczeństwem, że... itd. To wszystko prawda, ale nie odpowiada jeszcze, przynajmniej wstępnie, w jaki sposób powinniśmy rozpocząć odnowę życia publicznego, politycznego dialogu, którego nateżenie w ostatnich latach było coraz słabiej słyszalne.

Jeszcze niewiele dni temu dawalo się odczuć oficjalne interpretowanie sytuacji w naszym kraju jako pochodnej ekonomiki i sposobów gospodarowania państwem. Dziś możemy już otwarcie powiedzieć, że takie ujęcie kryzysu nie ma racji bytu, jako nie przedstawiające w pełni całego wachlarza odznaczeń sytuacji. To trzeba wyraźnie podkreślić, jeśli chcemy napra-

Jedna z gazet napisała w ostatnich dniach, iż nie ma teraz czasu ani na rozamiętywanie sukcesów, ani na wylizanie trudności i że obecną sytuację trzeba po prostu brać taką jaka jest. Nie mogę zgodzić się z tym stwierdzeniem. Oczywiście ogólnonarodową sprawą jest jak najszybsze przezwyciężenie obecnego kryzysu, ale uważam, że głębokiej dyskusji nie można odkładać na potem. Niejednokrotnie powtarzana cechą charakterystyczną naszego życia publicznego były rozmowy nie o przyczynach, ale o samych skutkach. Oczywiście, takie stawianie sprawy nie mogło przynieść prawidłowych diagnoz sytuacji społecznej i wyostrzało tylko narastający podskórnie konflikt.

wę Rzeczypospolitej poprowadzić konsekwentnie. Staram się, jako dziennikarz, bronić przed nadmiernym wartościowaniem polityki informacyjno-propagandowej, niemniej wydaje się, że to jest właśnie ta dziedzina życia publicznego, która — nie wymagając ogromnych nakładów finansowo-inwestycyjnych — jest w stanie niesłychanie pomagać sferze gospodarki, przygotowywać klimat społeczny i kształtować postawy. Wszak nie od dziś ludzie mówią: zniesiemy najbardziej bolesne prawdy, znając je, lepiej zaistniejemy jako obywatele tego kraju i szybciej będziemy szukać dróg wyjścia ze wszystkich możliwych sytuacji.

Red. M. F. Rakowski użył w telewizji bardzo pięknego określenia — umowa społeczna, na ów całokształt wzajemnych stosunków między władzą a obywatelem. Musimy dziś publicznie przedyskutować wszystkie warunki jakie do spełnienia tej umowy są potrzebne. No i te, które realizacji umowy przeszkadzały, bądź przeszkadzają. Trzeba w ogniu rozsądnych i racjonalnych polemik i sporów precyzyjnie określić aktualny stan tego, co o tej umowie, a więc i całej demokracji — decyduje: myśle o pojęciu kultury politycznej.

Podam przykłady. Kilka miesięcy temu poszedłem na spotkanie do „Kuznicy” ze znanym ekonomistą, w dodatku piastującym nietytowo, ale ważne stanowisko państwowe. W trakcie dyskusji na temat stanu gospodarki państwa zadano mi pytanie, czy nie sądzi, iż byłoby lepiej w obecnej sytuacji, żeby urealnili trochę język publicznego mówienia o kłopotach. Że istnieją przecież tak zwykłe sformułowania jak: wzrost cen i kosztów utrzymania, procesy inflacyjne, zjawiska kryzysowe — którymi znakomicie opisuje- my gospodarkę świata, a które zastępujemy eufemizmami mówiąc o rodzimej sytuacji. Zna-

ny ekonomista zachnął się i stwierdził, że jeszcze tego brakuje, abyśmy pograżyli się do reszty, używając takich sformułowań. Inny dowód swej niewielkiej kultury politycznej dał zresztą w chwili potem, gdy ktoś zapytał go o wysokość naszego zadłużenia za granicą. Usłyszeliśmy w odpowiedzi, że żadne państwo na świecie nie pozwala sobie na publiczne mówienie o swoich długach. Ciekawe co ów ekonomista czuł, oglądając wywiad w TV z ministrem finansów poświęcony wyłącznie temu tematowi?

Scena ta chyba dobitnie pokazuje jak daleko zaszyły niejednokrotnie deformacje i zablo-

wania. I jak trudno będzie z nimi walczyć, mimo najszczer- szych chęci i deklarowania konieczności odnowy. Dlatego uważam, że o takich właśnie sytuacjach społecznych musimy jak najwięcej dyskutować. Z pewnością wielu działaczy społecznych, gospodarczych a i zwykłych obywateli do pewnych schematów przyzwyczailo się już poza własną świadomością. A język rozmów powinien być najprostsz, ludzki po prostu, racjonalny, z dozą zdrowego rozsądku.

Kultura polityczna — sprawa szalenie trudna. Nie da się jej zadekretować. Polega na umiejętnym i tolerancyjnym przedstawianiu własnych racji, a więc na głębokim poczuciu odpowiedzialności, o której teraz tyle piszemy i mówimy. Polega na świadomości wszystkich warunków spełnienia umowy między społeczeństwem a władzą. Myślę, że teraz mamy czas, aby te warunki do tej świadomości doprowadzić. Kultura polityczna stoi u wrót demokracji. Jednej bez drugiej nie ma, albo istnieje w formach skarlałych.

KRZYSZTOF W. KASPRZYK



Kawałki drewna wyrzucane przez przyływ w zatoce San Francisco posłużyły jako tworzywo do wykonania tej dziwacznej „rzeźby”. Artysta z Berkeley pragnie swymi dziełami ożywić monotony krajobraz nabrzeży.

CAF — Keystone

Trwają robotnicze dyskusje i rozmowy

(Dokończenie ze str. 1)

Konferencji Samorządu Robotniczego w PSK wyniki miesięcy letnich — lipca i sierpnia — nie zapowiadają się dobrze.

Na Konferencji poruszono szereg istotnych zagadnień — stwierdzając m. in., że Komisje Przeglądowe corocznie powtarzają te same wnioski dotyczące remontów magazynów, instalacji elektrycznej, naprawy pomostów i uzupełniania sprzętu przeładunkowego. Brak własnych бригад remontowych powoduje, że za rok ub. zrealizowano zaledwie 44 proc. wniosków.

KSR podjęła uchwałę akceptującą postulaty załóg wykonane w czasie odbytych dotychczas zebrań. Chodziło w nich przede wszystkim o: zwiększenie zasiłków rodzinnych. Wysłano także wnioski bezpośrednio dotyczące 1400-osobowej załogi PSK — jednolite normy przy pracach załadunkowych, deputaty węglowe i posiłki regeneracyjne wydawane w ciągu całego roku. Zgłoszone postulaty będą oczywiście wnikliwie rozpatrywane i dyskutowane, gdyż jak wszyscy się orientujemy, nie każdy z nich może być już dziś wprowadzony w życie. (ag)

Korespondencja z Belgradu

Otwarcie na południe

Słowenia — najwyżej rozwinięta republika Jugosławii — jest mekką dla poszukujących pracy ludzi z południowych regionów kraju, głównie okręgu autonomicznego Kosowo i Macedonii. Jest to bowiem jedyna republika, która nie zna bezrobocia. Ścisłych danych brak, ale ocenia się, że z ogólnej liczby 750 tys. zatrudnionych ponad 120 tys. to przybyłe z innych południowych republik.

Słowency nazywają ich „południowcami”. A być południowcem w tej republice jest niemal równoznaczne z pracą fizyczną, bowiem ogromna większość przybyłych z innych republik to przede wszystkim robotnicy niewykwalifikowani. Migracja ludności z południa do wysoko uprzemysłowanej Słowenii trwa od wielu lat i wszystko wskazuje na to, że długo jeszcze potrwa. Ten stały dopływ siły roboczej z innych regionów oprócz plusów ma również pewne minusy. Mówi się o nich w Słowenii otwarcie i nie bez troski. Nie jest przecież prostą sprawą stworzyć godziwe warunki mieszkaniowe tysiącom rodzin przybyłym z południa. Ponadto przemysł Słowenii coraz bardziej przestawia się na nowoczesne

technologie, które wymagają wyłącznie wysoko kwalifikowanej siły roboczej. Okres ekstensywnego zatrudnienia, opartej na taniej sile roboczej, nieubłaganie dobiega końca.

Dlatego też władze republiki szukają skuteczniejszych rozwiązań. „Wędrowkę” ludzi masowo zastąpić wędrowką dinara, powiadają w Słowenii. Znaczący, że przemysł słoweński z daleko większym rozmachem inwestować będzie tam, gdzie nadmiar rak do pracy zmusza ludzi do migracji. Kapitał i technika Słowenii wesprą więc najmniej rozwinięte regiony Bośni i Hercegowiny, Kosowa i Socjalistycznej Republiki Macedonii. Przedsiębiorstwa słoweńskie już inwestują, i to nie tylko w rozwój górnictwa zasobnych w węgiel regionów Bośni, Hercegowiny i Kosowa, ale także budują fabryki przemysłu przetwórczego.

Te obustronnie korzystne wspólne inwestycje są — zdaniem tutejszych ekonomistów — najskuteczniejszą drogą do gospodarczego wydzwignięcia mniej rozwiniętych regionów kraju. Są też przykładem praktycznej realizacji hasła braterstwa i jedności narodów i narodowości Jugosławii.

Z. JAGIELSKI

Ruch kadrowy

Porzuciona praca musi bronić się sama

RZUCA się w oczy przede wszystkim leśnictwo, gdzie wskaźniki fluktuacji skoczyły z 17,6 w 1978 r. do 24,5 w 1979 r., handel (z 19,2 do 25), rolnictwo (z 20,6 do 26), budownictwo (29,5 do 32,9), gospodarka mieszkaniowa i usługi komunalne (z 24 do 27). Średnie krajowe wynoszą: w handlu — 18, rolnictwie — 23, budownictwie 34,4 (więc Kraków w tej dziedzinie poniżej średniej?). Gospodarcze mieszkaniowej, usługach komunalnych — 26.

Pewien ruch kadrowy jest rzeczą naturalną, pożądaną, nawet konieczną, wynikającą ze zmian w geografii i strukturze przemysłu (np. wielkie inwestycje powodują wielkie migracje pracowników), ze względów rodzinnych, demograficznych. Ten normalny ruch kadrowy szacuje się w Krakowskim na jakieś 14 proc., zaś pozostałe 8 proc. to jest ten problem, który ciągle powraca jak — stale wzburzająca — fala w rozważaniach ekonomistów, działaczy, socjologów, w prasie. W tonie tych rozważań razi mnie osobiście nieuleczalna wiara, że „przecież istnieje jasne i bezdyskusyjne przepisy normujące te sprawy”, razi mnie mentorstwo „jest to rzecz ludzi taniących w sposób drastyczny, bezkarnie, normy społecznego współżycia”. I rozbrajające zdumienie „okazuje się, że najłatwiej żegnają się z pracodawcami ludzie bez żadnych kwalifikacji zawodowych, czyli — o paradoksie! — ci najbardziej przez przedsiębiorstwa poszukiwani”. Zaden paradoks. Oczywiście konsekwencja faktu, że np. w Krakowskim na dzień 25 lipca było 13.596 wolnych miejsc pracy (kilkadziesiąt na jednego poszukującego pracy) właśnie przede wszystkim dla niewykwalifikowanych robotników. No cóż, każdy woli lepiej niż gorzej. A jeśli może wybierać? Polajanki brzmią najwinnie i nieskutecznie.

Okazja czyni fluktuację. Trudno przecież przyjąć — byłoby to rzeczywiście niepokojące zjawisko społeczne — że od zakładu do zakładu kraży półmilionowa armia zdemoralizowanych, cynicznych młodych ludzi. Chociaż nie da się ukryć, że jest to sytuacja demoralizująca, jeśli

W ub. roku w kraju zmieniło pracę blisko milion osób, z których ok. 350 tys. odeszło bez wypowiedzenia. W Krakowskim — w którym armia pracujących liczy 580 tys. (430 tys. w gospodarce społecznej) — średnio co piąty zmienił pracę. W 1978 r. zmieniło się 21,1 proc. załóg, w 1979 — 21,8 proc. (w tym roku krzywa ta lekko drgnęła w dół).

już na początku zawodowej kariery młodzi ludzie przyswajają sobie tylko wymagania wobec pracodawcy.

Nierazki to przypadek. Przy sobocie spotykają się kumple na piwku. Trafia się dobra fucha — powiada jeden, potrzebuję ludzi. — Ale ja muszę iść do roboty — broni się indagowany. — Frajerze, porobisz tydzień i zarobisz więcej niż za miesiąc w swojej firmie. A pracodawca czeka na pracownika. Nie ma go w poniedziałek — może zachorował? Ale nie ma również we wtorek i przez następne dni. Owe 8 proc. pracowników, którzy w ub. roku zmienili pracę bez uzasadnienia (w tym sporze odeszło bez wypowiedzenia) to jest w naszym województwie armia 40-tysięczna. Jak to dezorganizuje pracę! I kosztuje! To jest oburzająca niesolidność, brak solidności i poczucia obowiązku oraz poszanowania własnych zobowiązań (umowa o pracę).

PRACODAWCY zostali więc uzbrojeni w przepisy, w myśl których osoby samowolnie porzucające pracę dużo ryzykują: m. in. zaszerogowanie o dwie kategorie niżej niż u poprzedniego pracodawcy, urlop dopiero po roku i w mniejszym wymiarze, zmniejszony o 25 proc. zasiłek rodzinny, utratę prawa do nagród i premii, do 3-miesięcznego wypowiedzenia (można im pracę wypowiedzieć w dwa tygodnie). Żeby pracodawcy tych przepisów nie omijali, uchwała nr 184 Rady Ministrów postanawia, że „w razie zatrudnienia pracownika bez skierowania lub zezwolenia terenowego organu administracji państwowej, planowany osobowy fundusz płac ulega zmniejszeniu o 50 tys. zł, a w przypadku zatrudnienia bez skierowania pracownika, który samowolnie porzucił pracę, fundusz ulega zmniejszeniu o 150 tys. zł”.

Przepisy i zalecenia zmierzające do — tak ważnej — stabi-

lizacji załóg są coraz mniej tolerancyjne dla tolerancyjnych pracodawców. Zmuszają do gruntownego wglądu w wewnętrzną politykę kadrową, politykę awansów, premiowania, podziału różnych pozapłacowych dóbr, wykorzystywania czasu pracy, stwarzania atmosfery szacunku dla dobrej pracy, dla pracowników ze stażem.

PRZEPIS, jak to już nieraz mieliśmy się okazje przekonać — nie jest dobry na wszystko. I ten przepis o haraczu za każdego odchodzącego pracownika nie jest bezdyskusyjny, wprowadza przecież zbiorową odpowiedzialność (wszakże fundusz płac jest wspólną kasą pracowników), a odmawianie zgody na zmianę pracownika, który się tego domaga, uszczęśliwianie na siłę nie jest dobrym wyjściem dla żadnej ze stron. To wszystko mogą być jedynie środki wspomagające, jednak liczenie na skuteczność przepisów, które „idą pod prąd” prawa wartości pracy może prowadzić do działań pozornych i nieskutecznych. Porzucana praca musi się bronić sama.

— Ile u was zarabia inżynier, robotnik, ekspedient? Przed takim pytaniem obojętnościowo staję, jak przed tablicą ogłoszeń w biurze pośrednictwa pracy przy ul. Sebastiana. Z dziesiątek ofert pracy wybieram pozycje skrajne. Sprzedawca. Ośrodek Rozpowszechniania Wydawnictw Naukowych PAN oferuje 2000—2800 zł, wymagając wykształcenia średniego, WPHW dodaje do tego jeszcze premię, a „Ruch” płaci 3000—6000 tys. i wymaga tylko szkoły podstawowej. Szatniarce IX Liceum Ogólnokształcące oferuje 2000, WSP 2100 plus 25 proc. premii plus 50 proc. zniżki PKP, a szatniarz może dostać 2500—3000 zł — w Przeds. Robot Dźwigowych przy ul. Slicznej. Portier w Politechnice Krakowskiej (praca zmianowa) może liczyć na 2000 do 2200 zł, a w STW Oddziale Transportu

Mleczarskiego na 3500—4500 zł. Dozorcy „Instal” proponuje 2800 zł, a Przeds. Zmechanizowanych Robót Inżynierskich 2500—4000 zł. Salowej — Państwowy Szpital Kliniczny oferuje 1900—2500 (trzy zmiany, wymagane wykształcenie podstawowe, dopłata do PKP) a Instytut Onkologii 3000—3300 zł (dwie zmiany, bezpłatne wyżywienie). Pomoc kuchenna w Instytucie Pediatrii może liczyć na 1900 zł plus 25 proc. premii (wymagane wykształcenie podstawowe), w Przedszkolu nr 75 — 2200 do 3000 zł (plus całodzienne wyżywienie, dojazd), w Szpitalu Okulistycznym — 2000—2500 (bezpłatne wyżywienie „bez wymogów”). Instytut Hodowli i Aklimatyzacji Roślin szuka robotnika do prac polowych za 2500 zł i wymaga od niego wykształcenia zasadniczego rolniczego lub stażu, a Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni ma do zaoferowania robotnikowi do prac ogrodniczych 4300 zł, zakwaterowanie w hotelu robotniczym i nie wymaga wykształcenia.

KIEDY się zatrzymałam dłużej przy pozycji „sprzątaaczki”, podszedł do mnie pan z prencją spokojnego Amerykaniana i zaproponował: — U mnie pani dostanie te pieniądze za trzy dni (byłam przy pozycji 1050 zł na pół etatu), w wyżywieniu. Warunki świetne. Postanowiłam odczekać decyzję na czas po napisaniu tego artykułu.

Zaczynam rozumieć, skąd się wzięła nazwa „siatka płac”. Taryfikatory płac to jest skądinąd trudniejsza niż rozkład jazdy PKP. Jakże różnicowanie płac panuje, w tym samym zawodzie zależnie od branży, a nawet w tej samej branży! Zróbnicowanie i wręcz elitarność zakładów pogłębia się i utrwala jeszcze przy pomocy różnych przyległości do plac (dostęp do mieszkań, czasów, sanatoriów, wyjazdów za granicę, skierowania na studia, talony na smacochody). Odbywa się to często przy „zielonych światłach” i sankcjonuje priorytetami.

JESLI chcemy rzetelnie spojrzeć na czynniki rodzące płynność kadr, to musimy sięgnąć i do tego źródła.

HELENA NOSKOWICZ

Z KOŃCEM ŻABIEGO LATA

Początek dniówki
w SKR
w Stręgoborzycach

Do bazy Spółdzielni Kółek Rolniczych tuż pod Krakowem w Stręgoborzycach pojechalimy, by przyrzeć się funkcjonowaniu tej komórki w powszedni dzień żniw.

JEST GODZINA ZA DZIESIEĆ SIÓDMA, w jednym z pokoi-ków zastajemy stróża i mechanika, słuchających radia. Mechanik zasiadł się wczoraj przy naprawach i nie wracał na noc do domu. O siódmej zaczyna się ruch. Przychodzi dyrektor SKR — Jan Jędrzejowski. Wraz z jego wejściem rozpoczyna się w gabinecie awantura, której głównym przedmiotem są „bizony”. Drzwi się nie zamykają, rolnicy interesują, żądają wyjaśnień i zobowiązujących terminów.

— Ja chciałbym wiedzieć — zaczyna starszy mężczyzna w kasku — komu należy się pierwszeństwo przy przydziale kombajnu. Temu z traktorem i dużą stodołą, czy temu, który nie ma nawet konia?

— Przecież macie dyspozytora — tłumaczy dyrektor. — Ja daję kombajn na wies, a dyspozytor rozdziela, gdzie pojedzie „bizon” w pierwszej kolejności. — Panie dyrektorze, albo ja się powieszę, albo mnie ludzie powieszą. Kombajn się zepsuł, zostawił nie dokończoną robotę — dramatycznie brzmią słowa dyspozytorów ze Złotnik i Rudna.

SKR w Stręgoborzycach powinien według planu skosić własnym sprzętem 1050 hektarów. Dysponuje 6 kombajnami i 15 wiaźakami, z których trzy wysiadły definitywnie. Felg do kół nie kupi się ani w „Agromie”, ani w „dziejcu”. „Bizony” zmuszone do zbierania mokrego, wyległego zboża, psują się tak, że mechanik kilkanaście razy w ciągu dnia wyjeżdża w pole. Wysłkiem wszystkich zdołano dobrać do półmetka żniw w ubiegły piątek.

Nauczony doświadczeniem dyrektor zaproponował w tym roku taką zasadę rozdziału usług: SKR da kombajny i snopowiązaki, wies wybiera dyspozytor i ten skieruje maszyny do poszczególnych gospodarstw. SKR ustala tylko kolejność wsi, ze z wielkim hałasem i gniewem. Operatywy z dyspozytorami nie przypominają sesji parlamentu. Dyrektor wygląda na człowieka zrezygnowanego. „Na każdą maszynę mogę posiadać tylko jednego człowieka, nie mam dla niego zamiennika. Często jak kombajnista siadnie na siodełko rano, to kosi do następnego ranka. Jeden też jest mechanik, z dyplomem technika. Mogę mu zapłacić tylko 17 zł za godzinę. Gdyby nie nadliczbowki, trudne byłoby znaleźć ludzi do roboty. Celowo zaakordowałem system, żeby dać zarobić i płacić za robotę a nie za stanie. Gdybym chciał wszystkich zadowolnić musiałbym mieć jeden kombajn na każdą z siedmiu wsi”.

Dorobek
kolejarzy

Ruch racjonalizatorski na terenie Południowej DOKP w Krakowie bardzo się liczy jako czynnik wprowadzenia w krótkim czasie własnych usprawnień organizacyjno-technicznych do eksploatacji i usług w poszczególnych jednostkach kolejowych.

W I półroczu br. zgłosili racjonalizatorzy 331 projektów racjonalizatorskich, dotyczących przede wszystkim usprawnienia procesów technologicznych, zmian konstrukcyjnych poprawy warunków pracy i bhp. Przysporza one PKP blisko 13 mln zł oszczędności.

Osiągnięcie tych wyników jest rezultatem aktywnej pracy 6 Klubów Techniki i Racjonalizacji rozmieszczonych na większych węzłach kolejowych krakowskiego okręgu, organizowania konkursów i giełd wynalazczych, wydatnej pomocy zakładowych kół NOT, administracji i organizacji związkowej. (TG)

GODZINA ÓSMA. Na placu przy maszynach kilkunastu rolników, spodziewających się zobaczyć którąś z maszyn dla siebie, gorąco dyskutują o sposobie dawania „bizonów”. Zebrani w gęsty tłumek perswadują:

— W pierwszym rzędzie należy zaopatrzyć wdowy i kaleki. Ta Kasińska czeka i czeka...

— Albo po kolei, niech jedzie od jednego do drugiego. Przecież najwięcej w kość dają przejazdy. Kursują od kumotra do kumotra. Ile to straty...

— Organizacja jest dziadowska. Nie ma sprzętu, kombajnistów, mechaników. Kto to widział, ósma rano, a wszystko stoi?!

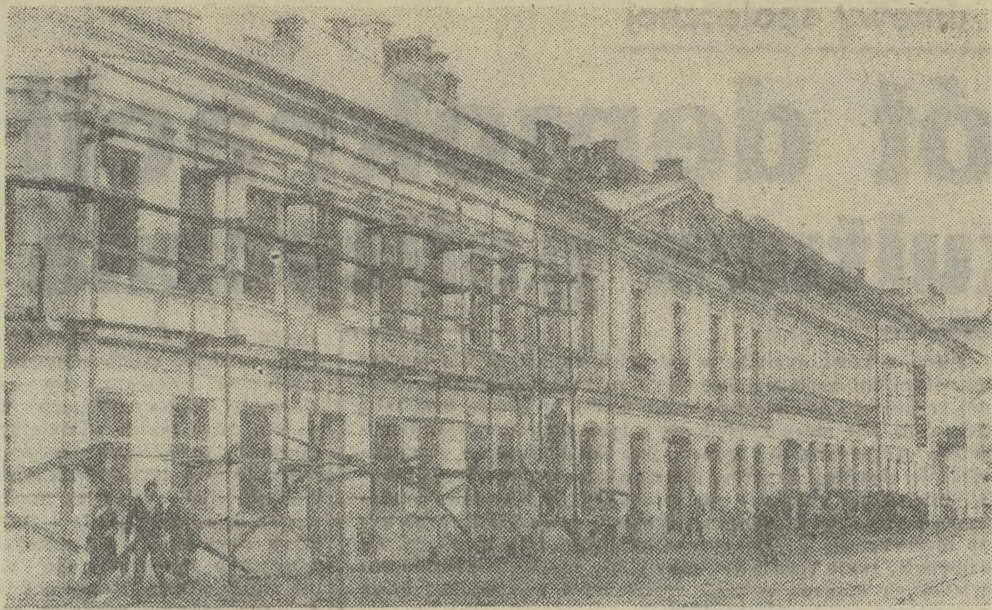
Z grupy występuje kobieta. Płacze: „Sama jestem, chłop ma 70 lat, kto mi zbierze, jak nie SKR”.

— A niech się pani spyta dyrektora, dlaczego wiązałki nieczynne — judzą. W beładnej rozmowie pojawia się nuta złości. Ale już wcześniej dyrektor uprzedzał, że pewnie nie wszyscy traktorzyści przyjdą do roboty. Z jedenastu, czterech nie zgłosiło się. To skutek, prawdopodobnie, wczorajszych... dożynek, zabawy w GOK-u urzędzonej, jak się dowiaduje, przez ZSMP. Jakże to, pytają rozmówcy, chleb stoi w polu a oni... dożytki. Czemuż to nie znalazł się rozsądny, któryby wytłumaczył młodzieży czym są dożytki, sprzeciwił się nonsensowi?

O 8.25, JAKO drugi wyjeżdża „bizonem” Zdzisław Jabłoński na pole. Łan żyta wygląda z daleka jak łaka, dopiero z bliska widać położone, gęsto przetkane zielenią zboże. Na ruchome widły i wał nawijają się kłęby zieleni. Tadeusz Głowa, właściciel, co parę minut je zdejmując. Maszyna trzy, cztery razy cofa się i ponownie forsuje trudniejsze odcinki. Pozostawia za sobą wystrzyżone pasy rozmiętej ziemi i wystraszone żaby. Siegamy do zbiornika. Ziarno zupełnie mokre. „Supersowa jakość” ironizuje Głowa, Czekając szulflowanie przy suszeniu. Zanim by dowiódł żyto do suszarni z pewnością by sfermentowało.

Po godzinie Jabłoński zakończył robotę u Głowy. Zyspie ziarno i ruszy do następnego klienta. Na ten dzień ma wypisanych dziesięć faktur. Roboty na wiele godzin.

ELŻBIETA WOJCIWICZ



Odnowa zabytkowych kamienic w ul. Limanowskiego (dawnej Lwowskiej).

DRUGA MŁODOŚĆ PODGÓRZA

Pod górą Lasoty
za dawną Kazimierką
która stała się Wisłą

Podgórze rozciągające się na ok. 130 km i liczące blisko 170 tys. mieszkańców już tylko w centralnej części zachowało resztki dawnego wyglądu. Zwiększa się obecnie starość, było, co związane z historią, przetrwało. Tak więc wzrasta dbałość o zabytkową zabudowę, skupioną zwłaszcza w rejonie Rynku Podgórskiego i wzdłuż ul. Pstrowskiego, dawnej Kalwaryjskiej oraz Limanowskiego, dawnej Lwowskiej. Być może przyjdą też lepsze czasy dla wymagających restauracji relikwii XIX-wiecznych fortyfikacji na gorze Lasoty i dla zagospodarowania (plany są opracowane) Krzemionek.

To przecież między tymi wzgórzami i Wisłą od zamierzchłych czasów znajdowała się osada, załazek Podgórze. Najstarsze zapisy to dokumenty Kazimierza Wielkiego o uposażeniu założonego przez niego miasta Kazimierz teraźniejszego: Zabłocia oraz Janowej Woli, leżącej nad nie istniejącą dziś rzeką Cissawa, wpadającą kiedyś do Wilgi. Do najdawniejszych należą też przekazy mówiące, że ważnym wówczas międzynarodowym szlakiem, czyli dzisiejsza ul. Wielka przybyła w 1384 r. królowa Jadwiga wita na podnóżu Krzemionek przez procesję duchowieństwa, mieszczan, lud i grono rajców krakowskich.

Ale same Krzemionki, a zwłaszcza piętrzący się nad Podgórzem masyw góry Lasoty bar dzie się od owych czasów zmieniły. Już w średniowieczu wydobywano tu kamień na budowę krakowskich gmachów i świątyń. Kamieniołomy — potem użyczone do wapiennika

— spowodowały duże zmiany w krajobrazie. Największe jednak powstały przedzielenie — stanowiącego kiedyś jedną całość — kadłuba góry Lasoty dla przeprowadzenia w najdogodniejszym miejscu linii kolejowej Kraków — Zakopane. Ogromny wykop spowodował zerwanie odwiecznej więzi między szczytami ze wznoszącymi się na nich: kościółkiem św. Benedykta i kopcem Krakusa.

DUŻE zmiany nastąpiły też na zachodnim krańcu Podgórze. Przed wiekami nie tu, lecz między Wawelmem i Skałką było główne koryto Wisły. Między Kazimierzem i Podgórzem znajdowała się jedna z jej licznych odnóg. Zwano ją Kazimierką lub Zakazimierką. Dopiero powódź w 1675 r. spowodowała zmianę głównego kierunku wiślanego nurtu, a ostateczne zasuszenie koryta starej Wisły nastąpiło w połowie XIX w. Takie były dzieje, awansu Kazimierki do rangi dzisiejszej Wisły. Niezależnie jednak od tego, czy Podgórze opływała jej odnoga, czy potem główny nurt, u przeprawy przez rzekę zbiegały się ważne krajowe i międzynarodowe trakty. U wylotu teraźniejszej ul. Krakowskiej i Gazowej stał już w XVII w. potężny, drewniany most. Zburzony w czasie wojen szwedzkich, odbudowany został za panowania Jana III Sobieskiego. W tymże samym miejscu zastąpiono go w 1802 r. nowym mostem, jak podają stare przekazy „wspartym na filarach z ciosanego kamienia”. Nie ocalał się katastrofalnej powodzi 1813 r. i rozłupany na belki spłynął z nurtem szalejącej rzeki. I znów zbudowano tu most, tym razem pływający, zarzucony i linami do brzegów przytwierdzony, rozwodzony, gdy galary przechodziły maję.

W XIX w. Austriacy powiali Kraków i Podgórze pasmem fortyfikacji. Wśród nich znajdowały się dwie bramy, których dwuskrzydłowe odrzwia, z grubej, pancernej stali zamykały przez całą szerokość wyloty ulic: Wielickiej i dzisiejszej Pstrowskiego. Najwcześniej wyburzono tę właśnie bramę w ul. Pstrowskiego, za Matecznym, gdyż barykadowała już wtedy rosnący ruch do Zakopanego.

CENTRUM Podgórze w XIX w. rozbudowało się przede wszystkim w re-

jonie wytyczonego z końcem XVIII w. — w formie nieregularnego prostokąta — Rynku. Dotąd zachowało się wiele ubiegowiecznych budowli, z masywnym, narożnym bastionem dawnego magistratu. W zeszłym też stuleciu powstała zabudowa — szerokim łukiem u stóp Krzemionek biegnących — starych ulic. Pierwotną zabudowę tworzyły wtedy — z szerokimi frontonami, bramami dla pojazdów i obszernymi dziedzińcami — parterowe dworki, którym potem dodano piętra. Rynek i główne przy nim ulice przekształciły się z czasem w centrum handlowe. Miało też Podgórze swą linię A-B na trasie od jedynej kiedyś u zbiegu Rynku i ul. Rekawka księgarni do gmachu magistratu, dziś siedziby władz dzielnic. W centrum wyrosły gmachy użyteczności publicznej, szkoły, powstał założony przez radnego Wojciecha Bednarskiego park na Krzemionkach.

Przez całe wieki ludność Podgórze trudniła się rolnictwem, rybołówstwem, filasactwem. Z czasem było coraz więcej murarzy i piaskarzy. Rozwijano się tradycyjne kamieniarstwo i ceramika. Z narodzinami przemysłu rozpoczął się napływ do Podgórze ludności, zwłaszcza wiejskiej, bezrolnej. Małe zakłady, a nawet i większe jak „Supertomasyna”, czy uruchomiony już w 20-leciu międzywojennym „Kabel”, rozbudowujący się płaszewski węzeł kolejowy, nie rozwiązywały problemu bezrobocia. W Podgórzu panowała wielka nędza. W tym też czasie powstała prymitywna, biedna, chaotyczna zabudowa. Od niej w coraz większym stopniu uwalnia się prawobrzeżna dzielnicę, remontując jednocześnie to, co warte utrzymania.

I chociaż od 1915 r. nie jest Podgórze samodzielnym miastem — dzisiejszy jego nie notowany na przestrzeni dziejów rozwój i rozkwit następuje w granicach podwawelskiego grodu.

BOGUMIŁA PIECZONKOWA

Okradają
samochody

Turystyczny rejon austriackiego Salzburga szczylił się tym, że nigdy nie okradano tam samochodów.

Niestety, również do Salzburga dotarła ta plaga. Kiedy podczas tylko jednego tygodnia tego lata okradziono 50 samochodów, miejscowa policja wydrukowała specjalne ulotki i umieszczała je w nie zamkniętych samochodach lekkorolnych turystów. (M.M.)

Okiem socjologa

Świadomość i rozwój

Taki tytuł nosi tom zawierający rozprawy filozofów i socjologów naukowców akademickich różnych uczelni. Charakter zamieszczonych tam artykułów najlepiej określają tytuły dwóch części, na które książka została podzielona: „Świadomość i materia” oraz „Rozwój i postęp społeczny”.

O co chodzi autorom poszczególnych prac i inicjatorom tego przedsięwzięcia wydawniczego? Odpowiedź znajdujemy we wstępie. Renesans jaki przeżywa tematyka „duży”, „świadomości”, „umysłu”, jak również — z drugiej strony — problematyka „rozwoju” i „postępu społecznego”, wykorzystująca doświadczenia całego kończącego się już dwudziestego stulecia — nakazuje uważnie przyrzeć się przyczynom i konsekwencjom owego powszechnego zaciekawienia obydwojema grupami zagadnień — pisze Józef Lipiec. Wyzwanie rzucone przez nowe fakty naukowe i nowe hipotezy wymaga ciągłego podejmowania starych pytań (o ile zdają się sensowne) i wyjaśnienia trudności (jeśli są nimi wistocie).

I słusznie. Albowiem — jak to zresztą przyznaje docent Lipiec — dialektyczny rozwój wiedzy ludzkiej polega przecież na krążeniu po spirali. Wciąż wracamy do podobnych pytań, dajemy na nie odpowiedź, aby po pewnym czasie do nich wrócić ale już na innym poziomie naszej wiedzy, umiejętności badawczych, doświadczeń.

W książce tej, wypada wspomnieć: wydanej szybko i sprawnie przez Krajową Agencję Wydawniczą w Krakowie, zabiera głos 23 profesorów i docentów, 19 doktorów i 14 młodych pracowników naukowych z 21 uczelni, Polskiej Akademii Nauk, reprezentujących 12 środowisk akademickich. Wszyscy przedstawiają swe teoretyczne dociekania powstałe często na marginesie zajęć dydaktycznych, dyskusji ze studentami. Stąd też wielkość podejmowanych problemów. W samej części poświęconej rozwojowi i postępowi znajdujemy 31 wypowiedzi.

Dr Tadeusz Banaszyk zajmując się ciągłością i zmiennością rzeczywistości społecznej: „Poczucie tożsamości narodowej, jeśli narodziło się w dziejach danego narodu wymagających cierpliwości, wyrzeczeń, gotowości do poświęceń oraz ofiar wykażuje nadzwyczajną ciągłość i trwałość, ponieważ miłość ojczyzny prowadzi obywateli aż do poświęcenia samych siebie”. A w innym miejscu: „Można powiedzieć, że proces życia polega na zmianie i ciągłym przystosowywaniu się oraz na tym, że dana istota jest w każdej chwili ta sama, a jednocześnie inna. Co więc stanowi o jej tożsamości bytowej?”. „Rozwój osobowości a światopogląd” to temat rozważań prof. Jana Szmydy. „Chodzi o refleksję, która się odróżnia od form myślenia szczegółowego i ściśle specjalistycznego; myślenia, które rozwija co prawda wiedzę instrumentalną, ale jednocześnie — jak kiedyś dosadnie powiedział Ludwik Krzywicki — kształtuje idiotów”. Doc. Piotr Sztompka w „Dialektyce teorii i działania w rozwoju społecznym” stwierdza: „Teoria okazuje się nie tyle pasywnym odzwierciedleniem istniejącego niezależnie od teorii świata, lecz także aktywnym czynnikiem oddziaływującym na przekształcenie świata...” Prof. Andrzej Nowicki w artykule „Postęp a sens życia”: „Równomierna współobecność przyszłości, teraźniejszości i przeszłości rozszerza granice naszego świata. Im bardziej rozległa jest ta „przestrzeń czasu”, która nosimy w sobie i nad którą panujemy, tym więcej mamy w sobie „istnienia”.

To tylko kilka przykładów podejmowanych tematów, wygłaszanych konkluzji. Reszta w książce, która sama w sobie jest pewnym ewenementem; prezentuje prace ludzi w różnym wieku, dorobku i statusie naukowym. Ale wszystkim stwarza szanse wypowiedzenia się na najważniejsze problemy naszych czasów.

MARIAN NOWY



Przy ul. Limanowskiego — jedna ze starych, pięknie odnowiona kamienica.

Fot. JADWIGA RUBIS



W trakcie takich rozbiórek starych domów, jak widoczna na zdjęciu, znikają dawne, prymitywne Węgrzce. Coraz więcej natomiast nowych, komfortowych budynków mieszkalnych.

Zasady sprzedaży cukru

Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług informuje, że zgodnie z decyzją Rady Ministrów — począwszy od 1 września br. przywraca się powszechnie sprzedaż cukru na bilety towarowe wg zasad obowiązujących do 31 maja br. Jednocześnie w związku z przejściowymi trudnościami występującymi w zaopatrzeniu w cukier i postulacjami społeczeństwa — bilety towarowe wydawane na września i miesiące następne br. mogą być realizowane do końca roku. W miarę posiadanych zapasów — w wydzielonych sklepach — utrzymać zostanie sprzedaż cukru po cenach komercyjnych.

W 50-lecie Krakowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej

Kilka faktów i epizodów

Początek dał dr Adolf Gross — działacz społeczny, poseł do parlamentu austriackiego. W 1907 roku założył on lokatorską spółdzielnię mieszkaniową pod nazwą „Powszechna Towarzystwo Budowy Taniach Domów Mieszkalnych i Domów Robotniczych w Krakowie”. Dzięki jego inicjatywie i zaangażowaniu parlament austriacki uchwalił w 1910 roku ustawę, która stworzyła podstawy finansowe społecznego budownictwa mieszkaniowego. Pierwsza wojna światowa przerwała działania na rzecz poprawy warunków mieszkaniowych uboższej części ludności Krakowa.

w październiku 1939 roku budynek przy Parkowej był miejscem spotkań działaczy lewicowych. Tutaj organizowali działalność konspiracyjną Józef Cyraniewicz, Stefan Rzeźnik, Marian Bomba i inni. W mieszkaniu Stanisława Kaczora zainstalowana była krótkofalówka. Tutaj też słuchano audycji radiowych na podstawie których redagowano prasę podziemną. Zajętej przez Niemców szkole odstąpiono własną świetlicę. W lipcu 1941 r. gestapo przeprowadziło w budynku rewizję i aresztowało członków Rady Nadzorczej i Zarządu: Rudolfa Batora, Karola Wrone, Jana Czeakańskiego i Leopolda Stawarza. Zginęli w obozach koncentracyjnych.

W 1958 roku wznowiono inwestycyjną działalność spółdzielni. I rozwijała się, aż do stanu obecnego: z górą trzydziestu tysięcy członków, ponad dziesięć tysięcy mieszkań, wielkich osiedli — Na Kozłowie, Prokocimiu Nowym, Bieżanowie. Zmieniły się zasady działania spółdzielni, inne wymagania mają mieszkańcy. Ale to już osobny temat. (mn)

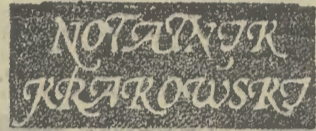
Do sprawy można było wrócić, gdy Sejm i prezydent wydali w 1927 roku akty normatywne sprzyjające budownictwu spółdzielczemu. W Krakowie odżyła myśl stworzenia spółdzielni dla gorzej sytuowanej ludności. I tak też się stało. 20 grudnia 1929 roku w sali Domu Górników przy alei Krasiańskiego 16 w obecności 78 osób podjęto uchwałę o założeniu Krakowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Udział członkowski wyniósł 250 zł. p. 2 stycznia 1930 roku zarejestrowanych było już stu członków. Listę otwierał Józef Pasternak — murarz a zamysłał Jakub Dyrda — konduktor tramwajowy. Większość członków rekrutowała się z Fa-

bryki Tytoniu przy ul. Dolnych Młynów.

WE WRZEŚNIU 1930 ROKU rozpoczęto budowę pierwszego budynku spółdzielczego na Krzemionkach. Długo budowano ten dom. Brakowało pieniędzy, pięturyły się trudności formalne. Ale idea budowania taniach mieszkań dla robotników nie upadła. 21 maja 1939 roku odbyło się uroczyste otwarcie domu mieszkalnego przy ul. Parkowej 15. Miał 80 mieszkań i pomieszczenia dla działalności społecznej.

Jego mieszkańcy niedługo jednak zażywali wygod i spokoju.

W CZASIE OKUPACJI działacze spółdzielni pracę społeczną na rzecz spółdzielni łączyli z działalnością konspiracyjną. Już



DZIS O GODZINIE:

* 19 — KMPiK, Mały Rynek 4 — Filmy krótkometraż z cyklu „Artystyczne głowy podwawelskie”: „Krzysztof Penderecki”, „Gobeliny Gałkowskich”.

JUTRO O GODZINIE:

* 16 — Sukienice, Kram pod Ptaszkami — Koncert „Szmelcparki”; od 17—20 — występ na Małym Rynku.

W NIEDZIELĘ:

* 16 — Sukienice, Kram pod Ptaszkami — Koncert Dobczycki „Werdebusów”; od 17—20 — graja na Małym Rynku.

A POZA TYM:

* MDK, ul. Józefa 12 przyjmują zapisy do sekcji judo eblogów od lat 10-18 oraz dziewcząt od lat 13-u — codziennie w godz. 15—18.



Ulica Parkowa 15 — pierwszy budynek Krakowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Fot. Jadwiga Rubiś

Zmienia się gmina Zielonki zmieniają się stare Węgrzce

Zielonki to bliska Krakowa gmina o 18 wsiach i 11 tys. mieszkańców. Swój rozwój łączy z warzywnictwem, sadownictwem i hodowlą. Podkreślić trzeba, że istnieją tu 3 wspaniałe i duże indywidualne gospodarstwa specjalistyczne — sadownicze we wsiach Grębienice i Przybysławice. Ostatnio wybu-

dowano również w Przybysławicach i Grębienicach oraz Batorowicach wielkie chlewnie, należące do indywidualnych gospodarzy. Korzystne jest szczególnie to, że te specjalistyczne gospodarstwa hodowlane mają znaczną, własną zaplecze dla upraw paszowych. Warto odnotować, że gm. Zielonki przoduje w skupie żywa. Zajmuje w naszym miejskim województwie drugie, po Czernichowie, miejsce w wielkości — w przeliczeniu na 1 ha — skupu trzody i bydła.

Na terenie gm. Zielonki działają dwie b. ważne placówki: Okr. Ośrodek Badania Odmian Roślin Uprawnych w Węgrzcach oraz Stacja Hodowli Roślin Ogrodniczych w Dziekanowicach.

Zielonki wzbogaciły się o nową, wzniesioną w ciągu 7 miesięcy czynem społecznym i systemem gospodarczym, szkołę o znacznym metrażu, bowiem o powierzchni 700 m kw. Ponadto 22 lipca br. oddano do użytku 3-piętrowy budynek, w którym ulokował się ośrodek zdrowia, przedszkole i biblioteka. Czynione są zabiegi o przyspieszenie

włączenia do planu budowy szkolnej sali gimnastycznej. Na razie wykorzystuje się na ten cel pomieszczenie budynku kina. Będąc w gm. Zielonki nie można ominąć Węgrzce, w których ostatni okres swego życia (1906—7) spędził Stanisław Wyspiański. W miejscu, gdzie stała jego chata znajduje się dziś pamiatkowy obelisk.

W 1,5-tysięcznych dziś Węgrzcach o 240 numerach budynków — wszędzie, a zwłaszcza na wydzielonych działkach dla jednorodzinne budownictwa — duży ruch budowlany. Znikają całkowicie stare, wyrastają, z pełnym komfortem nowe domy. (bp)

„Kot w butach“ czeka

Przedstawieniem „Kota w butach“ Zenona Laurentowskiego, w reżyserii Marka Kmiecńskiego, 3 września 1960 Teatr Ludowy w Krakowie wznawia swą działalność po przerwie wakacyjnej. Spektakl ten będzie prezentowany od 5 do 7 września o godz. 11, a 3 i 4 września o godz. 10 i dodatkowo o godz. 13.

Pamięci pilota kapitana Medweckiego

W 41 rocznicę napaści Niemiec hitlerowskich na Polskę odbędzie się 1 września w Szkole Podstawowej w Morawicy pod Krakowem uroczystość poświęcona pamięci bohatera wojny pilota, który pierwszy poległ w walce z Luftwaffe — kapitana Mieczysława Medweckiego. Młodzież i grono pedagogiczne szkoły spotka się w tym dniu z jego rodziną oraz najbliższymi współtowarzyszami broni. W październiku natomiast, w przeddzień Święta Ludowego Wojska Polskiego nastąpi uroczystość nadania tej szkole imienia kpt. pil. Mieczysława Medweckiego oraz odsłonięcia tablicy pamiątkowej ufundowanej przez opiekuna szkoły — Włókniennicza Spółdzielnię Pracy „Alfa” z Morawicy.

Kpt. pil. Mieczysław Medwecki z chwilą rozpoczęcia wojny był dowódcą 121 eskadry krakowskiego dywizjonu myśliwskiego stacjonującego na wojskowym lotnisku w Balicach. Po ogłoszeniu alarmu lotniczego wczesnym rankiem 1 września 1939 r. eskadra ta wystartowała na przechwycenie przeciwnika. W skład tej eskadry wchodziły 3 myśliwce typu P-11 pilotowane przez Władysława Gnyśia, Tadeusza Arabskiego i jej dowódcę kpt. Mieczysława Medweckiego. W chwili startu pojawiły się nad lotniskiem 3 „Junkersy” (JU-87), które zaatakowały polskie maszyny. Jeden z nich długą serią z broni pokładowej uszkodził poważnie samolot dowódcy, który runął w kłębach dymu z wysokości ok. 100 metrów w pobliżu wsi Morawica. Pilot trafiony prawdopodobnie już za sterami samolotu poniósł śmierć na miejscu. Pozostałe dwa samoloty polskie puściły się w pogoń za napastnikami. Pierwszy dopadł nieprzyjaciela Władysław Gnyś niszcząc w powietrzu ostatni w szyku hitlerowski samolot. Śmierć dowódcy została pomśzczona.

Grób kpt. pil. Mieczysława Medweckiego znajduje się na miejscowym cmentarzu w Morawicy, gdzie co roku w rocznicę jego bohaterkiej śmierci przedstawiciele społeczeństwa, delegacja WP i seniorów lotnictwa składają wiązanki kwiatów. (az)

Komunikat MO

W dniu 12 czerwca br. około godz. 21.45 w Krakowie na ul. Leżna tramwaj linii 4 jadący w stronę Kombinatoru przejechał niebezpiecznie lat 42. Świadkowie wypadku proszeni są o zgłoszenie się w Wydziale Ruchu Drogowego KW MO w Krakowie ul. Siemiradzkiego 24, pokój nr 331 lub 329, tel. 235-22 wew. 506 bądź 814.



Obelisk upamiętniający miejsce, gdzie stała chata, w której ostatni okres życia spędził S. Wyspiański. Fot. Jadwiga Rubiś

rozmowy przy herbacie

Zabiorę głos

Za parę dni odbędzie się w Krakowie XV Zjazd Delegatów ZSL. Z tej też okazji rozmawiam z JOZEFEM WÓJCIKIEM — prezesem Dzielnicowego Komitetu ZSL — Kraków - Podgórze, jedynym z delegatów. — Na jaki temat zabierze Pan głos w czasie Zjazdu, bo chyba będzie Pan brał udział w dyskusji? — Zjazd odbywa się w okresie bardzo ważnym dla naszego kraju. Nie wątpię, że wpłynie to na jego atmosferę, na dyskusję. Mam nadzieję, że wreszcie rzetelnie omówiona zostanie sprawa rolnictwa w regionie Polski południowej. To znaczy podejździe się do tego zagadnienia w sposób indywidualny doceniając specyfikę naszego rolnictwa. — Myśli Pan o rozdrobnieniu gospodarstw? — Tak, oczywiście. I uważam, że znając realny stan trzeba przede wszystkim zapewnić rolnikom zaopatrzenie w odpowiedni sprzęt rolniczy, bez którego nie ma o nawet marzyć o wydajności tych gospodarstw.

— A gospodarstwa specjalistyczne? — Stosownie dąży się do zwiększenia ich liczby, ale to jeszcze nie wszystko. Bardzo ważne jest wzmocnienie naszego rolnictwa przez przydzielenie chętnym nieruchomości. W ubiegłym roku gospodarstwo w Bieżanowie przeznaczone pod fabrykę mebli przejął jeden z rolników. Gospodarstwo świetnie prosperuje, a tak ziemia leżałaby odległym Bóg wie jak długo, czekając na inwestycję. Niestety zbyt rzadko podejmowane są takie decyzje, a przecież nie wymagają one nawet specjalnej odwagi, tylko zdolności realnego myślenia. Problemem, o którym dyskutować się będzie na pewno to części zamienne. Sprawa wygląda dramatycznie. Osobiście uważam, że należałoby zainteresować nią zakłady przemysłowe usytuowane w danym regionie. Nie można marzyć o nowoczesnym rol-

Po 257 latach utwór Gorczyckiego znów w Katedrze Wawelskiej

W czasie niedzielnego, zamykającego festiwal „Muzyka w Starym Krakowie”, koncertu w Katedrze Wawelskiej Capella Cracoviensis pod dyr. Stanisława Gałońskiego wykona, po raz pierwszy od wieków utwór Grzegorza Gerwazego Gorczyckiego „Conductus funebris”. O kompozytorze i jego dziele mówi wybitny muzykolog, odkrywca „Conductus” JAN WĘCOWSKI. — Gorczycki pochodził ze Śląska, studiował w Pradze i Wied-

niu jednak całe niemal dojrzałe życie spędził w Krakowie prowadząc kapelę katedralną. Jego wszechstronna twórczość w ostatnich latach zyskała sobie poprzez liczne badania i odkrycia wielkie uznanie i dziś zaliczana jest do szczytowych osiągnięć muzyki polskiego baroku. Gorczycki zmarł w Krakowie w roku 1734, a w Katedrze na Wawelu znajduje się jego tablica nagrobna, która w roku 1963 prawidłowo odczytałem i opisałem. W roku ubiegłym umiesz-

ceno ją w bardziej widocznym niż poprzednio miejscu przy wejściu do krypt królewskich. Utwór, który wykonany zostanie w niedzielę powstał w roku 1733 i wykonany został pod dyrekcją Gorczyckiego w Katedrze 5 września tegoż roku, w czasie uroczystości pogrzebowych króla Augusta II. Ja natrafiłem na kopię rękopisu w roku 1961 w papierach i dokumentach kapeli parafialnej w Rakowie Opawskim. Można więc przypuszczać, że poza Krakowem utwór ten był również wykonywany, tym bardziej że jego czteroczęściowa konstrukcja pozwala na wykonywanie każdej z części osobno. W tym roku, w maju wykonano w Warszawie (po raz pierwszy) „Salve Regina” — ostatnią część utworu. Na Wawelu usłyszymy go w całości po raz pierwszy w czasach współczesnych.

„Conductus” jest dziełem poważnym, majestatycznym, w którym po raz pierwszy w polskiej muzyce barokowej zastosował Gorczycki robiące wielkie wrażenie patyzy generalne — momenty ciszy podkreślające powagę muzyki. Nie jest „Conductus” dziełem tak doskonałym jak „Completorium” i znać w nim pewien pospłech kompozytora, który nie rozbudowuje partii solowych. Tym niemniej jest to utwór robiący duże wrażenie. Do tej krótkiej wypowiedzi dodajmy, że Pan Węcowski jest również odkrywcą najcenniejszego dzieła Gorczyckiego „Completorium” oraz innego „In virtus tua”. W niedzielę będziemy mieli zatem okazję słuchania w tym samym miejscu, w którym wykonano go po raz pierwszy „Conductus” Grzegorza Gerwazego Gorczyckiego. (e)

BOGUSŁAWA PALCZYŃSKA

CO GDZIE KIEDY?

PIĄTEK 29 SIERPNI Jana Sabiny	SOBOTA 30 SIERPNI Róży Szczęsnego	NIEDZIELA 31 SIERPNI Bogdana Rajmunda
--	--	--

TEATRY

Piątek
Bagatela 19.30 Indyk. Muzyczny (ul. Lubicz 48) 19.15 Piasznik z Tyrolu.

Sobota
Słowackiego 19.15 Sto rak, sto sztylętów. Bagatela 19.30 Indyk. Muzyczny (ul. Lubicz 48) 19.15 Piasznik z Tyrolu. Grotka 10 Ania czy Mania.

Niedziela
Słowackiego 14 Madama Butterfly. Miniatura (pl. św. Ducha 2) 19.30 Policjanci. Bagatela 19.30 Indyk. Grotka 16 Ania czy Mania.

KINA

Piątek
Kijów 15.45 Rocky II (USA 1. 15), 16. 20.15 Hair (USA 1. 15), Uciecha 15.45, 18. 20.15 Dziedzictwo (ang. 1. 12), 18. 20.15 Profesor Wilczur (pol. 1. 12), 20 Przybywa jeździec (USA 1. 15), Welność 15.30 FIST (USA 1. 18), 16. 20.15 Uciecha na Atenie (ang. 1. 13), Wanda 15.45 Wujaszek Marlin miliardem (rum. 1. 12), 18, 20.30 Chiński syndrom (USA 1. 15), Mł. Guardia 15, 17.30, 20 Dzień Buzjonu: Największe widowisko świata (USA). Wrzos (Zamojskie-go 50) 16, 18, 20 Lęk wysokości (USA 1. 15), Świt (os. Teatrulne 10) 15.30, 18, 20.15 Przybywa jeździec (USA 1. 15), Mała sala 15, 17, 19.15 Mistrz kierownicy ucieka (USA 1. 15), Światowid (os. Na Skarpie 7) 15.45, 18, 20.15 Przybywa uczeń (fr. 1. 18), Kultura (Rynek Gł. 27) 14, 16, 18 Wyspa skazańców (meks. 1. 18), 20 Kryptonim „Nektar” (pol. 1. 15), Mikro (Dzierżyńskiego 5) 16, 18, 20 Wciąż o miłości (fr. 1. 15), Związkowiec (ul. Grzegorzka 71) 15.45, 18, 20.15 Król Cyganów (USA 1. 18), Pasaż (Pasaż Bielańska) 14 Trzecia część nocy (pol. 1. 18), 16, 18, 20 San Babilla godzina 20 (wł. 1. 18), Ugorek (os. Ugorek) 15 Podróż kota w butach (jap. b.o.), 17, 19 Rój (USA 1. 12), Sfinks (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 Czas przeszły (fr. 1. 15).

Sobota

Kijów 15.45 Rocky II, 18, 20.15 Hair, Uciecha 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 Dziedzictwo. Warszawa 10, 12.15, 20 Przybywa jeździec, 16 Znachor, 18 Profesor Wilczur. Welność 10, 12.15 Rollercoaster (USA 1. 15), 15.45 Trzy dni Kondora (USA 1. 18), 20.30 F.I.S.T. (USA 1. 18), Wanda 15.30, 20.30 Dzieje grzechu (pol. 1. 18), 18 Chiński syndrom (USA 1. 15), Mł. Guardia 10, 12.30, 15, 17.30, 20 Dzień Buzjonu - Największe widowisko świata. Wrzos 15.45, 18, 20.15 Porwany przez Indian (NRD 1. 12), Świt 15.30, 18, 20.15 Przybywa jeździec. Mała sala 15, 17, 19.15 Mistrz kierownicy ucieka. Światowid 15.45, 18, 20.15 Przybywa uczeń. Kultura 8, 14, 20 Klątwa (fr. 1. 15), 10, 12, 16, 18 Wyspa skazańców, Mikro 16, 18, 20 Wciąż o miłości Związkowiec 15.45, 18, 20.15 Król Cyganów. Pasaż 10, 11 Przygodzie Bolka i Lolka, 14 Trzecia część nocy, 12, 16, 18, 20 San Babilla godzina 20. Podwawelskie (ul. Komandorska 16) Czerweli pancerni i pies (pol. b.o.), 18 Dzieki Bogu już piątek (USA 1. 15), Tęcza (ul. Praska) 17, 19 Ebirah - potwór z głębin (jap. 1. 12), Ugorek 15 Podróż kota w butach, 17, 19 Rój, Sfinks 16, 18, 20 Czas przeszły.

Niedziela

Kijów 15.45 Rocky II, 18, 20.15 Hair, Uciecha 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 Dziedzictwo. Warszawa 10, 12.15, 20 Przybywa jeździec, 16 Znachor, 18 Profesor Wilczur. Welność 10, 12.15 Rollercoaster, 15.45 Trzy dni Kondora, 18, 20.15 F.I.S.T. Wanda 10, 12 Dzieci kapitana Granta (ang. b.o.), 15.30, 20.30 Dzieje grzechu, 18 Chiński syndrom. Mł. Guardia 10, 12.15, 15.30, 17.45, 20 Tragedia Posejdońska (USA 1. 15), Wrzos 12 Bajki, 16, 18, 20 Lęk wysokości. Świt 13 Skarb na wyspie (rum.-fr. b.o.), 15.30, 18, 20.15 Przybywa jeździec. Mała sala 15, 17, 19.15 Mistrz kierownicy ucieka. Światowid 11 Pirat (meks. b.o.), 15.45, 18, 20.15 Przybywa uczeń. Kultura 10, 16, 18 Wyspa skazańców, 14, 20 Klątwa, 12 Bumerang (pol. 1. 15), Mikro 16, 18, 20 Wciąż o miłości. Dom Żołnierza (ul. Lubicz 48) 15.45, 18 Prywatne piekło (USA 1. 15), Związkowiec 12.15 Bajki, 15.45, 18, 20.15 Król Cyganów. Pasaż 10, 11, 12, 13 Przygody Bolka i Lolka, 14 Trzecia część nocy, 16, 18, 20 San Babilla godzina 20. Podwawelskie 11, 12 Bajki, 16 Czerweli pancerni i pies, 18 Dzieki Bogu już piątek. Tęcza 17, 19 Ebirah potwór z głębin. Ugorek 14 Baj-

WYSTAWY-MUZEA

Piątek
Sobota - Niedziela

Wawel - komnaty (piąt. sob. niedz. 10-15 i 16-18), Wawel żaginiony (piąt. sob. niedz. 10-15.30) Skarbiec i Zbrojownia (piąt. sob. niedz. 10-15.30), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (piąt. sob. niedz. 10-15), Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce, Lenin a współczesność (piąt. 9-18, sob. 10-17, niedz. 10-15 wst. wol.) Oddział ul. Kr. Jadwigi 41 (piąt. sob. 9-15, niedz. 10-15, wst. wol.) w Poroninie: Lenin na Podhalu (piąt. sob. niedz. 8-16 wst. wol.) w Białym Dunajcu (piąt. sob. niedz. 9-16 wst. wol.), Muzeum Historyczne, św. Jana 12: Militaria, Zegary (piąt. 10-18, sob. 10-16, niedz. 9-14), Krzysztofory, Rynek Gł. 35: Z dziejów i kultury Krakowa (piąt. sob. niedz. 10-14), Mikołajska 2: Odnowa Krakowa dawniej i dziś (piąt. sob. niedz. 11-19), Wieża Ratuszowa (piąt. 10-17, sob. niedz. 9-14), Muzeum Narodowe - Oddziały, Sukiennice: H. Siemiradzki jakiego nie znamy (piąt. sob. niedz. 10-16), Dom Matejki, Florjańska 41: Twórczość J. Matejki sprzed stu lat (piąt. 12-18, sob. 10-18, niedz. 9-15), Szolayskich, pl. Szczepański 8: Polska malarstwo i rzeźba do 1784 r. (piąt. sob. niedz. 10-16), Czartoryskich, Piłarska 8: Arcydzieła ze zbiorów Czartoryskich (piąt. sob. 10-16, niedz. 9-15), Przyrodnicze, Sławkowska 17: Współczesna fauna Polski (piąt. sob. niedz. 10-13), Archeologiczne, Soselska 3: Pradzieje Nowej Huty, Mumie egipskie w świetle promieni „X”, Starożytn. i średn. Malopolski, Średniowieczne garnceństwo krakowskie (piąt. niedz. 10-14, sob. 14-18), Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Polska kultura ludowa, Biżuteria ludowa, Biżuteria ludowa Środkowego Wschodu (piąt. sob. niedz. 10-15), ZPAF, św. Anny 3: Fotografie różne Z. Łagockiego (piąt. sob. 10-18, niedz. 10-14), Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4: Kontakt - od kontemplacji do agitalcji (piąt. sob. niedz. 10-18), Dworek J. Matejki, Krzesławice, ul. Kruczkowskiego 5 (piąt. sob. niedz. 10-17), al. Róż 3: „Piasek i powietrze” B. Guzman - Wenezuela (piąt. sob. niedz. 10-17), KMPiK, Mały Rynek 4: Mł. N. Konstantin - Rumunia (piąt. sob. 11-19, niedz. 11-15), Rydywka, Tetmajera 28 (piąt. sob. niedz. 11-14), Międzynarod. Salon Fotografii, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus 80 (piąt. sob. niedz. 9-21), Kopalnia Soli, Wieliczka (piąt. sob. niedz. 7-12 i 14-19), Muzeum Zup Krakowskich w Wieliczce (piąt. sob. niedz. 8-19), Muzeum Lotnictwa i Astronautyki: Człowiek (piąt. sob. niedz. 10-14), Fotosalon, KDK, Rynek Gł. 27: Wyst. fot. „Ocalić - to nasz obowiązek” (piąt. sob. niedz. 14-20), Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a: Międzynarodowe Biennale Grafiki (piąt. sob. niedz. 11-18), BWA, Osrodek Cricot 2, Kanonicza 5: Idee Teatru Cricot 2 (piąt. sob. niedz. 11-18), Galeria, ul. Florjańska 34: Rysunek olimpijski J. L. Ząbkowskiego (piąt. 10-18, sob. 10-17, niedz. niecz.), Kramy Dominikańskie, Stolarska 8/10: Suknie - Aka Srodon, Biżuteria - Z. Węclawowicz-Babińczuk (piąt. 11-19, sob. 11-18, niedz. niecz.).

DYŻURY

Piątek
Sobota - Niedziela

Chir. - Kopernika 21, Chir. dzieci, - Prądnicka 35, Urolog, - Prądnicka 35, Laryng., - Kopernika 23a, Okulist., - Witkowiec, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

APTEKI

Piątek
Sobota - Niedziela

Dyżury nocne: Rynek Gł. 42 (11n), Waryńskiego 24, Długa 86, Kazimierza Wielkiego 117, Rynek Podgórski 9, Pstrowskiego 94 (11n), Nowa Huta, Centrum Cbl. 6 (11n), Nowa Huta, Centrum A bl. 3 (11n).

RADIO

Piątek III
Wiadomości: 17, 18.30, 22. 17.05 Muz. poczta UKF. 17.40 Studio nagrań - aud. 18.10 Polit. dla wszystkich. 18.30 Czas relaksu. 19.00 Codz. pow. w wyd. dźwięk. B. Prus „Faraon”. 19.35 Opera tyg. 19.50 „Wielbiad na stepie” odc. pow. J. Krzysztonia. 20 Interadio - aktualności. 20.40 Katalog nagrań: Gilbert O'Sullivan. 21.20 „Ryszard Lwie Serce” - tworca muzyki i jej bohater. 22.08 Gwiazdy siedmiu wiecz. 22.15 Trzy kwadransy jazzu - dyskotografie. 23.05 Drugie narodziny wiersza. 23.05 W tonacji Trójki. 24 Między dniami a snem.

SOBOTA I

Wiadomości: 8, 9, 10, 12, 12.05, 15, 18, 20, 21, 22, 23, 0.01. 6 Sygnały dnia. 9 Lato z Radiem. 11.40 Tu Radio Kierowców. 11.55 Komunikat o stanie wód. 12.35 Mozaika pol. melodii. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13 Komunikat energetyczny. 13.01 Przeboje na wakacje. 13.20 Komunikat. 13.25 Spiewa E. Jefferson. 13.40 Kacik melomana. 14 Studio Gama. 14.20 Studio Relaks. 14.25 Studio Gama. 15.05 Korespondencja z zagranicy. 15.10 Studio Gama. 16 Tu Jedynka. 17.30 Radiokurier. 18 Tu Jedynka. 18.20 Komunikaty. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.33 Koncert muz. popularnej. 19.15 Z lubelskiego studia. 19.30 „Spodziewany koniec lata” - aud. 21.05 Gwiazdy jazzu. 21.35 Przy muz. o sporcie. 21.58 Kom. Tot. Sport. 22.20 Tu Radio Kierowców. 22.23 Bydgoszcz na muz. antenie. 23 Wita Was Polska.

SOBOTA II

Wiadomości: 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 21.30, 23.30. 7.35 Koncert poranny. 8.35 Dialogi i zbliżenia. 9.30 Bliski nieznajomy - słuch. 10.40 Sprawy codzienne. 11 Jurozy Konkursu Chopinowskiego w 1980 r. 11.35 Publicystyka międzynarodowa. 11.45 Muz. spod strzechy. 11.55 Komunikat o stanie wód. 12.05 Miniatury muzyczne. 12.25 Wakacje melomana. 13 Mag. łowiecki. 13.15 G. Verdi - Canzona Ulryki. 13.36 Ze wsi i o wsi. 13.51 Spotkanie z folklorem. 14.10 Wieciej, lepiej, nowocześniej. 14.30 Przygody Sindbada Zeglarsza - odcinek pow. 14.50 Czata - mag. wojskowy. 15.05 Muzyka Schuberta. 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców. 16 Nagrania Zb. Namysłowskiego. 16.10 Przekrój muz. tygodnia. 16.40 Czy znasz tę książkę - zagadka literacka. 17 Z archiwum Jazzu. 17.20 „Anna Nie” - fragm. pow. 17.40 Z archiwum polskiego reportażu radiowego. 18 Muz. archiwum Polskiego Radia. 18.25 Plebiscyt Studia Gama. 18.30 Echa dnia. 18.40 „Czas i ludzie” - aud. 19 Matysiakiowie. 19.20 Transmisja z Festiwalu w Salzburgu... Notatnik kulturalny (w przerwie) ... Dc. transmisji z Festiwalu w Salzburgu. 21.50 Na klawesynie - gra T. Dart. 22 Wesoly autobus. 23 Mistrzowie interpret. muz. dawnej „Delier Consort”. 23.35 Co slychać w swiecie. 23.40 Muz. na dobranoc. 24 Koniec programu i hymn.

SOBOTA III

Wiadomości: 8, 10.30, 12, 15, 17, 18.30, 22. 8.05 Za kierownicą (Katowice). 8.40 Kiermasz płyt wytwórni Panton. 9 „Wielbiad na stepie” odc. pow. J. Krzysztonia. 9.10 Mała poranna muzyka - recital A. Holskiego. 9.45 Dyskoteka pod gruszą. 11.00 Codz. pow. w wyd. dźwiękowym B. Prus „Faraon”. 11.30 Zespoły Gwiazd Louisa Armstronga. 12.05 W tonacji Trójki. 13 Powtórka z rozrywki. 13.50 „Ruchome światło” odc. pow. E. Hemingwaya. 14 W tonacji Trójki - cz. II. 15.05 Lato w Filharmonii. 16 Między wierszami - mag. 17.05 Muz. poczta UKF. 17.40 Muzyka młodej generacji. 18.10 Polit. dla wszystkich. 18.30 Koncert jakiego nie było. 19 „Posłuchaj warto... 19.15 Piosenki z Huźjonu. 19.35 Opera tyg. 19.50 „Wielbiad na stepie” odc. pow. J. Krzysztonia. 20 Baw się razem z nami. 22.08 Gwiazdy siedmiu wiecz. 22.15 Teatrzyk Zielone Oko „Nasza biedna zmarła” - słuch. 22.46 Bajki i Kółka - M. Rodowicz. 23 Drugie narodziny wiersza. 23.05 W tonacji Trójki. 24 Jam Session w Trójce.

SOBOTA IV

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 16.40, 22.55. 6.45 Co niesie dzień (KR). 7.40 Radio dedykuje. 8.10 Estrada przyjaźni. 8.35 Sport, nauka, technika. 9 Witamy - aud. 8.25 Poranne pieśni (Stereo). 10 U progu decyzji - aud. 10.30 J. S. Bach (Stereo). 10.50 Piosenki J. Waldorffa. II Przeprowadzka - słuch. 11.30 Spiewa M. Caballe (Stereo). 12.05 Audycja C. Słupka (KR). 12.15 Melodie ludowe (KR). 12.25 Gielda płyt (Stereo). 13 Lek. jez. angielski. 13.20 Witamy - aud. 13.45 Tu Studio Stereo (Stereo). 14.45 Lekarze przyrody - aud. 15.05 „Consilium facultatis” - słuch. 15.05 Jeźdźcy ekonomicznej - aud. 16.25 Drzewa polskie - „Wiaz” - aud. 17.45 Na radiowej antenie wasze troski nasze wnioski (KR). 17 Urlop, urlop i po urlopie - mag. (KR). 17.45 Studio Dwoch - mag. Stereo (KR). 18.24 Komunikat o pogodzie (KR). 18.25 Pasje, podróże, przygody. 19 Czy znasz swoje prawo - Ubezpieczenia społeczne. 19.15 Lek. jez. angielski. 19.30 Studio Dwoch - Mag. Stereo (KR). 21.15 Program stereofoniczny - muz. poważna (STEREO - KR).

NIEDZIELA I

Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 18, 21, 23, 0.01. 8.05 Kiermasz pod kognikiem. 7.05 Fala 80. 7.15 Co niedziela gra

Grzegorzka 18, Laryng. - Kopernika 23a, Okulist. - Witkowiec, Neurolog. oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Niedziela

Chir., Chir. dzieci. - os. Na Skarpie 85, Urolog. - Wrocławska 1, Laryng. - Kopernika 23a, Okulist. - os. Na Skarpie 85, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji. Dyżurnie poradnie: internist., pediatr., gabinet zabiegowy (18-20), zgłoszenia wizyt domowych (18-20), w niedziele dochodzi stomatologiczne (8-14), wizyty domowe (8-13), dla Śródmieścia al. Pokoju 4, tel. 181-80, 183-96, dla Nowej Huty: os. Jagiellońskie bl. I, tel. 856-26, dla Krowodrzy: ul. Galla 24, tel. 721-35, dla Podgórza ul. Kutrzeby 4, tel. 618-55, 650-99, Inf. Służby Zdrowia: tel. 205-11 (cała doba), Punkt Inf. Aptecznej, tel. 107-65 (8-15, niedz. niecz.), Inf. w Aptekach: Rynek Gł. 42, Waryńskiego 44/32, N. Huta Centrum A bl. 4, Myśleniec Rynek 10, Profzowice, ul. I Maja 31 (8-20), Inf. Toksyk. Kopernika 26, tel. 199-99, Lek. Społdz. Pracy wizyty domowe lekarzy chorób dzieci (sob. 16-23.30, niedz. 8-23.30) oraz lekarzy kardiologów (16-23.30, niedz. niecz.), tel. 295-78, 295-56, Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młodzieżowa Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 278-08 (9-18, sob. 8-14, niedz. niecz.), Poradnia Przedmałżeńskie i Rodzinne - Rynek Gł. 6, p. I (pon. 16.30-18.30, śr. piąt. 17-19), Tel. Zaufania 371-87 (16-22), Milicyjny Telef. Zaufania 216-41 (cała doba), Inf. o Usługach, Florjańska 20, tel. 271-30, 228-90 (7-18, niedz. niecz.), Nowa Huta, os. Zgody 7, tel. 447-31 (8-18, niedz. niecz.), Pomoc Drogową PZM, ul. Karłowicza 3, tel. 755-75 i 748-92 (7-22).

Sobota I

Wiadomości: 8, 9, 10, 12, 12.05, 15, 18, 20, 21, 22, 23, 0.01. 6 Sygnały dnia. 9 Lato z Radiem. 11.40 Tu Radio Kierowców. 11.55 Komunikat o stanie wód. 12.35 Mozaika pol. melodii. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13 Komunikat energetyczny. 13.01 Przeboje na wakacje. 13.20 Komunikat. 13.25 Spiewa E. Jefferson. 13.40 Kacik melomana. 14 Studio Gama. 14.20 Studio Relaks. 14.25 Studio Gama. 15.05 Korespondencja z zagranicy. 15.10 Studio Gama. 16 Tu Jedynka. 17.30 Radiokurier. 18 Tu Jedynka. 18.20 Komunikaty. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.33 Koncert muz. popularnej. 19.15 Z lubelskiego studia. 19.30 „Spodziewany koniec lata” - aud. 21.05 Gwiazdy jazzu. 21.35 Przy muz. o sporcie. 21.58 Kom. Tot. Sport. 22.20 Tu Radio Kierowców. 22.23 Bydgoszcz na muz. antenie. 23 Wita Was Polska.

Sobota II

Wiadomości: 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 21.30, 23.30. 7.35 Koncert poranny. 8.35 Dialogi i zbliżenia. 9.30 Bliski nieznajomy - słuch. 10.40 Sprawy codzienne. 11 Jurozy Konkursu Chopinowskiego w 1980 r. 11.35 Publicystyka międzynarodowa. 11.45 Muz. spod strzechy. 11.55 Komunikat o stanie wód. 12.05 Miniatury muzyczne. 12.25 Wakacje melomana. 13 Mag. łowiecki. 13.15 G. Verdi - Canzona Ulryki. 13.36 Ze wsi i o wsi. 13.51 Spotkanie z folklorem. 14.10 Wieciej, lepiej, nowocześniej. 14.30 Przygody Sindbada Zeglarsza - odcinek pow. 14.50 Czata - mag. wojskowy. 15.05 Muzyka Schuberta. 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców. 16 Nagrania Zb. Namysłowskiego. 16.10 Przekrój muz. tygodnia. 16.40 Czy znasz tę książkę - zagadka literacka. 17 Z archiwum Jazzu. 17.20 „Anna Nie” - fragm. pow. 17.40 Z archiwum polskiego reportażu radiowego. 18 Muz. archiwum Polskiego Radia. 18.25 Plebiscyt Studia Gama. 18.30 Echa dnia. 18.40 „Czas i ludzie” - aud. 19 Matysiakiowie. 19.20 Transmisja z Festiwalu w Salzburgu... Notatnik kulturalny (w przerwie) ... Dc. transmisji z Festiwalu w Salzburgu. 21.50 Na klawesynie - gra T. Dart. 22 Wesoly autobus. 23 Mistrzowie interpret. muz. dawnej „Delier Consort”. 23.35 Co slychać w swiecie. 23.40 Muz. na dobranoc. 24 Koniec programu i hymn.

Sobota III

Wiadomości: 8, 10.30, 12, 15, 17, 18.30, 22. 8.05 Za kierownicą (Katowice). 8.40 Kiermasz płyt wytwórni Panton. 9 „Wielbiad na stepie” odc. pow. J. Krzysztonia. 9.10 Mała poranna muzyka - recital A. Holskiego. 9.45 Dyskoteka pod gruszą. 11.00 Codz. pow. w wyd. dźwiękowym B. Prus „Faraon”. 11.30 Zespoły Gwiazd Louisa Armstronga. 12.05 W tonacji Trójki. 13 Powtórka z rozrywki. 13.50 „Ruchome światło” odc. pow. E. Hemingwaya. 14 W tonacji Trójki - cz. II. 15.05 Lato w Filharmonii. 16 Między wierszami - mag. 17.05 Muz. poczta UKF. 17.40 Muzyka młodej generacji. 18.10 Polit. dla wszystkich. 18.30 Koncert jakiego nie było. 19 „Posłuchaj warto... 19.15 Piosenki z Huźjonu. 19.35 Opera tyg. 19.50 „Wielbiad na stepie” odc. pow. J. Krzysztonia. 20 Baw się razem z nami. 22.08 Gwiazdy siedmiu wiecz. 22.15 Teatrzyk Zielone Oko „Nasza biedna zmarła” - słuch. 22.46 Bajki i Kółka - M. Rodowicz. 23 Drugie narodziny wiersza. 23.05 W tonacji Trójki. 24 Jam Session w Trójce.

Sobota IV

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 16.40, 22.55. 6.45 Co niesie dzień (KR). 7.40 Radio dedykuje. 8.10 Estrada przyjaźni. 8.35 Sport, nauka, technika. 9 Witamy - aud. 8.25 Poranne pieśni (Stereo). 10 U progu decyzji - aud. 10.30 J. S. Bach (Stereo). 10.50 Piosenki J. Waldorffa. II Przeprowadzka - słuch. 11.30 Spiewa M. Caballe (Stereo). 12.05 Audycja C. Słupka (KR). 12.15 Melodie ludowe (KR). 12.25 Gielda płyt (Stereo). 13 Lek. jez. angielski. 13.20 Witamy - aud. 13.45 Tu Studio Stereo (Stereo). 14.45 Lekarze przyrody - aud. 15.05 „Consilium facultatis” - słuch. 15.05 Jeźdźcy ekonomicznej - aud. 16.25 Drzewa polskie - „Wiaz” - aud. 17.45 Na radiowej antenie wasze troski nasze wnioski (KR). 17 Urlop, urlop i po urlopie - mag. (KR). 17.45 Studio Dwoch - mag. Stereo (KR). 18.24 Komunikat o pogodzie (KR). 18.25 Pasje, podróże, przygody. 19 Czy znasz swoje prawo - Ubezpieczenia społeczne. 19.15 Lek. jez. angielski. 19.30 Studio Dwoch - Mag. Stereo (KR). 21.15 Program stereofoniczny - muz. poważna (STEREO - KR).

Niedziela

Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 18, 21, 23, 0.01. 8.05 Kiermasz pod kognikiem. 7.05 Fala 80. 7.15 Co niedziela gra

o pogodzie (KR). 18.35 Dziś pytanie - dziś odpowiedź. 19.15 Lek. jez. ang. 19.30 Kraj i Polonia. 20.05 Sonaty W. A. Mozarta (STEREO). 20.30 Festiwal muz. Brahmsa w Filharmonii Poznańskiej (STEREO). 21.40 Audycja oświatowa. 22 Dc. Festiwalu. 22.45 Gra skrzypce J. Suk i pianista A. Holecek. 23 Koniec programu i hymn.

Sobota I

Wiadomości: 8, 9, 10, 12, 12.05, 15, 18, 20, 21, 22, 23, 0.01. 6 Sygnały dnia. 9 Lato z Radiem. 11.40 Tu Radio Kierowców. 11.55 Komunikat o stanie wód. 12.35 Mozaika pol. melodii. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13 Komunikat energetyczny. 13.01 Przeboje na wakacje. 13.20 Komunikat. 13.25 Spiewa E. Jefferson. 13.40 Kacik melomana. 14 Studio Gama. 14.20 Studio Relaks. 14.25 Studio Gama. 15.05 Korespondencja z zagranicy. 15.10 Studio Gama. 16 Tu Jedynka. 17.30 Radiokurier. 18 Tu Jedynka. 18.20 Komunikaty. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.33 Koncert muz. popularnej. 19.15 Z lubelskiego studia. 19.30 „Spodziewany koniec lata” - aud. 21.05 Gwiazdy jazzu. 21.35 Przy muz. o sporcie. 21.58 Kom. Tot. Sport. 22.20 Tu Radio Kierowców. 22.23 Bydgoszcz na muz. antenie. 23 Wita Was Polska.

Sobota II

Wiadomości: 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 21.30, 23.30. 7.35 Koncert poranny. 8.35 Dialogi i zbliżenia. 9.30 Bliski nieznajomy - słuch. 10.40 Sprawy codzienne. 11 Jurozy Konkursu Chopinowskiego w 1980 r. 11.35 Publicystyka międzynarodowa. 11.45 Muz. spod strzechy. 11.55 Komunikat o stanie wód. 12.05 Miniatury muzyczne. 12.25 Wakacje melomana. 13 Mag. łowiecki. 13.15 G. Verdi - Canzona Ulryki. 13.36 Ze wsi i o wsi. 13.51 Spotkanie z folklorem. 14.10 Wieciej, lepiej, nowocześniej. 14.30 Przygody Sindbada Zeglarsza - odcinek pow. 14.50 Czata - mag. wojskowy. 15.05 Muzyka Schuberta. 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców. 16 Nagrania Zb. Namysłowskiego. 16.10 Przekrój muz. tygodnia. 16.40 Czy znasz tę książkę - zagadka literacka. 17 Z archiwum Jazzu. 17.20 „Anna Nie” - fragm. pow. 17.40 Z archiwum polskiego reportażu radiowego. 18 Muz. archiwum Polskiego Radia. 18.25 Plebiscyt Studia Gama. 18.30 Echa dnia. 18.40 „Czas i ludzie” - aud. 19 Matysiakiowie. 19.20 Transmisja z Festiwalu w Salzburgu... Notatnik kulturalny (w przerwie) ... Dc. transmisji z Festiwalu w Salzburgu. 21.50 Na klawesynie - gra T. Dart. 22 Wesoly autobus. 23 Mistrzowie interpret. muz. dawnej „Delier Consort”. 23.35 Co slychać w swiecie. 23.40 Muz. na dobranoc. 24 Koniec programu i hymn.

Sobota III

Wiadomości: 8, 10.30, 12, 15, 17, 18.30, 22. 8.05 Za kierownicą (Katowice). 8.40 Kiermasz płyt wytwórni Panton. 9 „Wielbiad na stepie” odc. pow. J. Krzysztonia. 9.10 Mała poranna muzyka - recital A. Holskiego. 9.45 Dyskoteka pod gruszą. 11.00 Codz. pow. w wyd. dźwiękowym B. Prus „Faraon”. 11.30 Zespoły Gwiazd Louisa Armstronga. 12.05 W tonacji Trójki. 13 Powtórka z rozrywki. 13.50 „Ruchome światło” odc. pow. E. Hemingwaya. 14 W tonacji Trójki - cz. II. 15.05 Lato w Filharmonii. 16 Między wierszami - mag.

Ma spokój duszy
śp. mgra Bronisława WŁODARCZYKA
 zmarłego w Londynie, byłego oficera rezerwy II pułku lotnictwa w Krakowie, działacza Aeroklubu Krakowskiego, kierownika Szkoły Szybowcowej w Bodzowie, uczestnika II wojny światowej, kapitana Polskich Sił Powietrznych w Wielkiej Brytanii, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i Medalem Lotniczym, zostanie odprawiona msza św. w kościele św. Barbary w Krakowie, w poniedziałek 1 września 1980 r. o godz. 18 — o czym zawiadamia

ZONA W KRAJU

Praca
KUCHARZA (kucharke) i pomoc kuchenną przyjmie zaraz kawiarnia „Pod Białą” — Radosław Kuczewski, Myślenice — Zarabie, ul. Parkowa 1 A, tel. 208-44 (po godz. 18), g-38421

PRZYJMĘ pomoc do domu i opiekę nad 8-letnią córką. Tel. 858-84. g-27828

POTRZEBNA opiekunka do półrocznej dziewczynki. Siomiana 25/24, tel. 749-82, wieczorem.

GOSPODIA do starszych osób potrzebna. Tel. 747-48. g-37870

KURS
 SPAWANIA GAZOWEGO I ELEKTRYCZNEGO
 PALACZY C.O. I KOLEJNO WYSOKOPRĘŻNYCH organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego w Krakowie. Informacje i wpisy: Kraków, ul. Dietla 38, tel. 638-41 do 44, w godzinach 8-17

KURS
 JEZYKÓW OBCYCH: ANGIELSKIEGO NIEMIECKIEGO ROSYJSKIEGO dla początkujących i zaawansowanych metodą tradycyjną i częściowo laboratoryjną, w Krakowie i Nowej Hucie organizuje Krakowski Uniwersytet Robotniczy ZSMP. Wpisy i informacje w sekretariacie KUR ZSMP, Kraków, al. Słowackiego 29, tel. 351-80, codziennie z wyjątkiem sobót, w godzinach 8-19.

KURS
 PRZYGOTOWUJĄCE DO EGZAMINÓW WSTĘPNYCH NA UJ PRAWO OGÓLNE I ZAWODOWE STUDIUM ADMINISTRACJI — AE, AGH, PK wszystkie kierunki również dla osób kierowanych przez zakłady pracy organizuje Krakowski Uniwersytet Robotniczy ZSMP. Wpisy i informacje w sekretariacie KUR ZSMP, Kraków, al. Słowackiego 29, tel. 351-80, codziennie z wyjątkiem sobót, w godzinach 8-19.

KURS
 PRZYGOTOWUJĄCE DO ZAWODU KIELNERA KIEROWNIKA ZAKŁADU GASTRONOMICZNEGO BUFETOWEGO KUCHARZA organizuje Krakowski Uniwersytet Robotniczy ZSMP. Wpisy i informacje w sekretariacie KUR ZSMP, Kraków, al. Słowackiego 29, tel. 351-80, codziennie z wyjątkiem sobót, w godzinach 8-19.

KURS
 PRZYGOTOWUJĄCE DO ZAWODU KIELNERA KIEROWNIKA ZAKŁADU GASTRONOMICZNEGO BUFETOWEGO KUCHARZA organizuje Krakowski Uniwersytet Robotniczy ZSMP. Wpisy i informacje w sekretariacie KUR ZSMP, Kraków, al. Słowackiego 29, tel. 351-80, codziennie z wyjątkiem sobót, w godzinach 8-19.

KURS
 PRZYGOTOWUJĄCE DO ZAWODU KIELNERA KIEROWNIKA ZAKŁADU GASTRONOMICZNEGO BUFETOWEGO KUCHARZA organizuje Krakowski Uniwersytet Robotniczy ZSMP. Wpisy i informacje w sekretariacie KUR ZSMP, Kraków, al. Słowackiego 29, tel. 351-80, codziennie z wyjątkiem sobót, w godzinach 8-19.

KURS
 PRZYGOTOWUJĄCE DO ZAWODU KIELNERA KIEROWNIKA ZAKŁADU GASTRONOMICZNEGO BUFETOWEGO KUCHARZA organizuje Krakowski Uniwersytet Robotniczy ZSMP. Wpisy i informacje w sekretariacie KUR ZSMP, Kraków, al. Słowackiego 29, tel. 351-80, codziennie z wyjątkiem sobót, w godzinach 8-19.

KURS
 PRZYGOTOWUJĄCE DO ZAWODU KIELNERA KIEROWNIKA ZAKŁADU GASTRONOMICZNEGO BUFETOWEGO KUCHARZA organizuje Krakowski Uniwersytet Robotniczy ZSMP. Wpisy i informacje w sekretariacie KUR ZSMP, Kraków, al. Słowackiego 29, tel. 351-80, codziennie z wyjątkiem sobót, w godzinach 8-19.

KURS
 PRZYGOTOWUJĄCE DO ZAWODU KIELNERA KIEROWNIKA ZAKŁADU GASTRONOMICZNEGO BUFETOWEGO KUCHARZA organizuje Krakowski Uniwersytet Robotniczy ZSMP. Wpisy i informacje w sekretariacie KUR ZSMP, Kraków, al. Słowackiego 29, tel. 351-80, codziennie z wyjątkiem sobót, w godzinach 8-19.

KURS
 PRZYGOTOWUJĄCE DO ZAWODU KIELNERA KIEROWNIKA ZAKŁADU GASTRONOMICZNEGO BUFETOWEGO KUCHARZA organizuje Krakowski Uniwersytet Robotniczy ZSMP. Wpisy i informacje w sekretariacie KUR ZSMP, Kraków, al. Słowackiego 29, tel. 351-80, codziennie z wyjątkiem sobót, w godzinach 8-19.

KURS
 PRZYGOTOWUJĄCE DO ZAWODU KIELNERA KIEROWNIKA ZAKŁADU GASTRONOMICZNEGO BUFETOWEGO KUCHARZA organizuje Krakowski Uniwersytet Robotniczy ZSMP. Wpisy i informacje w sekretariacie KUR ZSMP, Kraków, al. Słowackiego 29, tel. 351-80, codziennie z wyjątkiem sobót, w godzinach 8-19.

Kupno
 WYŁĄCZARKĘ oraz młynkę do tworzyw — zdecydowanie kupię. Oferty 38419 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38276

PILNIE kupię wózek dziecięcy głęboki, zagraniczny. Tel. 135-72. g-38276

SAKSOFON tenorowy, nowy — kupię. Kureczaba 35/60. g-38252

KORALE duże, okragłe — kupię. Oferty 37845 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38117

UBIJARKE, trójwałcówkę oraz drobny sprzęt cukierniczy kupię. Oferty 37636 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38276

ZDECYDOWANIE kupię Skodę S-100 w stanie idealnym. Oferty 37820 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38276

DESKI suche, całówki — dębowe, bukowe, około pół kubika, długość minimum 1,20 m — kupię. Oferty 38016 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38276

UŻYWANE wersalki — kupię. Tel. 111-97. g-38329

Sprzedaj
 AUDI 100LS, rok 1978 oraz Volvo 144 do remontu lub na części — sprzedam. Kraków, pl. Łagiewnicki 12. g-38180

FLET Yamaha 24 N — sprzedam. Tel. 353-29. g-38148

FLIZY czeskie sprzedam. Tel. 333-58. g-38344

126p, stan bardzo dobry — sprzedam. Tel. 313-25. g-38172

ZDECYDOWANIE sprzedam BMW 316, rok 1978, Kraków, pl. Łagiewnicki 12. g-38170

SAMOCHOŁ ciężarowy Man, ładowność 5,5 tony, samodzielną — sprzedam. Juliusz Bugno, Raciborz, ul. Bema 10/3, tel. 38-84. g-38197

ZASTAWĘ 1100p, rok 1977 — sprzedam. Tel. 140-31. g-38191

PILNIE sprzedam Syrenę. Kraków, tel. 220-11 wewn. 243. g-39433

SYRENE Bosto, rok 1978 — sprzedam. Tel. 823-89. g-38156

SZCZENIĄKI — pudle brązowe, po złotych medalistach — sprzedam. Tel. 220-11 wewn. 18. g-38154

KOMPLETNE wyposażenie kawiarni — sprzedam. Nowy Targ, tel. 29-78. g-37801

SZAFIRY pudle po złotych medalistach — sprzedam. Skawińska 20/5. g-37834

Sprzedaj
 FIAT 125p 1500 sprzedam lub zapamięnie na mniejszy oraz przyczepę kempingową N-128E (nowa). Tel. 830-46. g-37850

SEGMENT węgierski, zestaw młodzieżowy jugosłowiański, używane — sprzedam. Zgłoszenia: Kraków, tel. 626-24. g-37896

TRABANT 601 L, rok 1977, w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Stefan Szałucha, Wola Radziszowska 45, koło Skawiny. g-37399

FIAT 1500, rok 1979, stan idealny — sprzedam. Ul. Brodowicza 16/1. g-37962

Sprzedaj
 FIAT 125p 1500 sprzedam lub zapamięnie na mniejszy oraz przyczepę kempingową N-128E (nowa). Tel. 830-46. g-37850

SEGMENT węgierski, zestaw młodzieżowy jugosłowiański, używane — sprzedam. Zgłoszenia: Kraków, tel. 626-24. g-37896

TRABANT 601 L, rok 1977, w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Stefan Szałucha, Wola Radziszowska 45, koło Skawiny. g-37399

FIAT 1500, rok 1979, stan idealny — sprzedam. Ul. Brodowicza 16/1. g-37962

Sprzedaj
 FIAT 125p 1500 sprzedam lub zapamięnie na mniejszy oraz przyczepę kempingową N-128E (nowa). Tel. 830-46. g-37850

SEGMENT węgierski, zestaw młodzieżowy jugosłowiański, używane — sprzedam. Zgłoszenia: Kraków, tel. 626-24. g-37896

TRABANT 601 L, rok 1977, w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Stefan Szałucha, Wola Radziszowska 45, koło Skawiny. g-37399

FIAT 1500, rok 1979, stan idealny — sprzedam. Ul. Brodowicza 16/1. g-37962

Sprzedaj
 FIAT 125p 1500 sprzedam lub zapamięnie na mniejszy oraz przyczepę kempingową N-128E (nowa). Tel. 830-46. g-37850

SEGMENT węgierski, zestaw młodzieżowy jugosłowiański, używane — sprzedam. Zgłoszenia: Kraków, tel. 626-24. g-37896

TRABANT 601 L, rok 1977, w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Stefan Szałucha, Wola Radziszowska 45, koło Skawiny. g-37399

FIAT 1500, rok 1979, stan idealny — sprzedam. Ul. Brodowicza 16/1. g-37962

Sprzedaj
 FIAT 125p 1500 sprzedam lub zapamięnie na mniejszy oraz przyczepę kempingową N-128E (nowa). Tel. 830-46. g-37850

SEGMENT węgierski, zestaw młodzieżowy jugosłowiański, używane — sprzedam. Zgłoszenia: Kraków, tel. 626-24. g-37896

TRABANT 601 L, rok 1977, w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Stefan Szałucha, Wola Radziszowska 45, koło Skawiny. g-37399

FIAT 1500, rok 1979, stan idealny — sprzedam. Ul. Brodowicza 16/1. g-37962

Sprzedaj
 FIAT 125p 1500 sprzedam lub zapamięnie na mniejszy oraz przyczepę kempingową N-128E (nowa). Tel. 830-46. g-37850

SEGMENT węgierski, zestaw młodzieżowy jugosłowiański, używane — sprzedam. Zgłoszenia: Kraków, tel. 626-24. g-37896

TRABANT 601 L, rok 1977, w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Stefan Szałucha, Wola Radziszowska 45, koło Skawiny. g-37399

FIAT 1500, rok 1979, stan idealny — sprzedam. Ul. Brodowicza 16/1. g-37962

BLAM brązowy — lapid karakulowe — sprzedam. Tel. 111-97. g-38323

FIATA 1500, rok 1978 — sprzedam. Tel. 297-31. g-37935

FIAT 125p, 1500 cm3, rok 1973 — sprzedam. Tel. 844-91. g-38084

FIAT 131 Mirafiori, rok 1976, przebieg 85.000 km — sprzedam. Tel. 397-89, po godz. 17. g-38085

SKODA 100 S rok 1973, Syrena Bosto rok 1980 — sprzedam. Dzierżyńskiego 253. g-38117

FIAT Mirafiori, 1976 — sprzedam. Kraków, tel. 382-42, godz. 10-11. g-38065-68

„MALUCHA” 1978 oraz karoserię 1980 — po wypadku sprzedam. Tel. 403-64. g-37928

SAMOCHOŁ ciężarowy „Lublin”, po remoncie kapitalnym — sprzedam. Kraków, tel. 639-85. g-37562

NOWEGO Poloneza (kolor do wyboru) zamienię na Fiata 125 lub Zastawę 1100. Telefon 106-07 (po południu). g-38275

ZASTAWĘ 1100, rok 1977 — sprzedam. Tel. 394-36. g-38051/38052

LICENCJONOWANA forma nutrit lub klątki — sprzedam. Ochmanów 60, telefon Wieliczka 446. g-38393

WARTBURGA 353 W sprzedam. Tel. 731-22 wewn. 378, godz. 17-20. g-38258

OWCZARKI niemieckie, 4-tygodniowe — tania sprzedam. Słomniki, ul. Niecała 15, tel. 177. g-38357

MASZYNE do czyszczenia wykładzin — sprzedam. Tel. 191-68, godz. 18-20. g-38357

TUNER Hi-Fi, PA-1801, kolumny 25 W, Deck kasety, nowe materace „Yogi” — sprzedam. Oferty 38242 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38357

MALTAŃCZYKI, sześcenieta — sprzedam. Kraków, ul. Limanowskiego 9/1. g-38388

ZASTAWĘ 1100p, okres gwarancji, zamienię na nowego Fiata 126p. Podłóże 4, tel. 18. g-38387

SILNIK Mercedes 200 D, silnik Volkswagena 1300 („garbus”) — sprzedam. Oferty 37554 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

KAROSERIE Fiata 125 MR po remoncie, lakierowana — sprzedam. Oferty 38060 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

Lokale
 CUDZOZIEMCY, małżeństwo, poszukują 3-pokojowego, superkomfortowego, umeblowanego mieszkania, z telefonem, na okres roku. Oferty 38204 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

MALŻENSTWO poszukuje samodzielnego nie umeblowanego mieszkania. Tel. 723-54. g-38407

STUDENT V roku Akademii Medycznej, obywatel USA — poszukuje na 1-2 lata 2 pokój z kuchnią, umeblowanych, z centralnym ogrzewaniem. Oferty 38392 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

CENTRUM! Garsoniera superkomfortowa, własnościowa — sprzedam. Oferty 38139 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

DWIE pracujące poszukują pilnie mieszkania, od zaraz. Oferty 37809 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

POSZUKUJE mieszkania w okolicy Wielopola. Oferty 38434 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

POSZUKUJE lokalu nadającego się na sklep modyfikacyjny. Chętnie Prokocim, Bieżanów. Oferty 38435 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

Lokale
 CUDZOZIEMCY, małżeństwo, poszukują 3-pokojowego, superkomfortowego, umeblowanego mieszkania, z telefonem, na okres roku. Oferty 38204 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

MALŻENSTWO poszukuje samodzielnego nie umeblowanego mieszkania. Tel. 723-54. g-38407

STUDENT V roku Akademii Medycznej, obywatel USA — poszukuje na 1-2 lata 2 pokój z kuchnią, umeblowanych, z centralnym ogrzewaniem. Oferty 38392 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

CENTRUM! Garsoniera superkomfortowa, własnościowa — sprzedam. Oferty 38139 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

DWIE pracujące poszukują pilnie mieszkania, od zaraz. Oferty 37809 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

POSZUKUJE mieszkania w okolicy Wielopola. Oferty 38434 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

POSZUKUJE lokalu nadającego się na sklep modyfikacyjny. Chętnie Prokocim, Bieżanów. Oferty 38435 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

Lokale
 CUDZOZIEMCY, małżeństwo, poszukują 3-pokojowego, superkomfortowego, umeblowanego mieszkania, z telefonem, na okres roku. Oferty 38204 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

MALŻENSTWO poszukuje samodzielnego nie umeblowanego mieszkania. Tel. 723-54. g-38407

STUDENT V roku Akademii Medycznej, obywatel USA — poszukuje na 1-2 lata 2 pokój z kuchnią, umeblowanych, z centralnym ogrzewaniem. Oferty 38392 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

CENTRUM! Garsoniera superkomfortowa, własnościowa — sprzedam. Oferty 38139 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

DWIE pracujące poszukują pilnie mieszkania, od zaraz. Oferty 37809 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

POSZUKUJE mieszkania w okolicy Wielopola. Oferty 38434 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

POSZUKUJE lokalu nadającego się na sklep modyfikacyjny. Chętnie Prokocim, Bieżanów. Oferty 38435 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

Lokale
 CUDZOZIEMCY, małżeństwo, poszukują 3-pokojowego, superkomfortowego, umeblowanego mieszkania, z telefonem, na okres roku. Oferty 38204 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

MALŻENSTWO poszukuje samodzielnego nie umeblowanego mieszkania. Tel. 723-54. g-38407

STUDENT V roku Akademii Medycznej, obywatel USA — poszukuje na 1-2 lata 2 pokój z kuchnią, umeblowanych, z centralnym ogrzewaniem. Oferty 38392 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

CENTRUM! Garsoniera superkomfortowa, własnościowa — sprzedam. Oferty 38139 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

DWIE pracujące poszukują pilnie mieszkania, od zaraz. Oferty 37809 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

POSZUKUJE mieszkania w okolicy Wielopola. Oferty 38434 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

POSZUKUJE lokalu nadającego się na sklep modyfikacyjny. Chętnie Prokocim, Bieżanów. Oferty 38435 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

Lokale
 CUDZOZIEMCY, małżeństwo, poszukują 3-pokojowego, superkomfortowego, umeblowanego mieszkania, z telefonem, na okres roku. Oferty 38204 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

MALŻENSTWO poszukuje samodzielnego nie umeblowanego mieszkania. Tel. 723-54. g-38407

STUDENT V roku Akademii Medycznej, obywatel USA — poszukuje na 1-2 lata 2 pokój z kuchnią, umeblowanych, z centralnym ogrzewaniem. Oferty 38392 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

CENTRUM! Garsoniera superkomfortowa, własnościowa — sprzedam. Oferty 38139 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

DWIE pracujące poszukują pilnie mieszkania, od zaraz. Oferty 37809 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

POSZUKUJE mieszkania w okolicy Wielopola. Oferty 38434 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

POSZUKUJE lokalu nadającego się na sklep modyfikacyjny. Chętnie Prokocim, Bieżanów. Oferty 38435 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

Lokale
 CUDZOZIEMCY, małżeństwo, poszukują 3-pokojowego, superkomfortowego, umeblowanego mieszkania, z telefonem, na okres roku. Oferty 38204 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

MALŻENSTWO poszukuje samodzielnego nie umeblowanego mieszkania. Tel. 723-54. g-38407

STUDENT V roku Akademii Medycznej, obywatel USA — poszukuje na 1-2 lata 2 pokój z kuchnią, umeblowanych, z centralnym ogrzewaniem. Oferty 38392 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

CENTRUM! Garsoniera superkomfortowa, własnościowa — sprzedam. Oferty 38139 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

DWIE pracujące poszukują pilnie mieszkania, od zaraz. Oferty 37809 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

POSZUKUJE mieszkania w okolicy Wielopola. Oferty 38434 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

POSZUKUJE lokalu nadającego się na sklep modyfikacyjny. Chętnie Prokocim, Bieżanów. Oferty 38435 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

POŁKA zamieszkała na stałe za granicą — poszukuje dwupokojowego, superkomfortowego mieszkania, z telefonem, w centrum Krakowa, na cztery miesiące. Czynsz miesięczny wysoki. Oferty 38430 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

POSZUKUJE komfortowego pokoju w centrum dla studentki. Oferty 37894 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

CUDZOZIEMIEC, doktorant Akademii Ekonomicznej w Krakowie — poszukuje 2-3-pokojowego, superkomfortowego, umeblowanego, samodzielnego mieszkania, chętnie z telefonem, na rok, ewentualnie dłużej. Czynsz zapłaci z góry. Oferty 38114 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

CUDZOZIEMIEC, student AGH — poszukuje samodzielnego jedno- lub dwupokojowego mieszkania superkomfortowego, z telefonem. Oferty 37979 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

ŁAGIEWNIKI! Mieszkanie własnościowe, trzy-pokojowe — sprzedam. Oferty 37552 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

DO wynajęcia pokój superkomfortowy. Czynsz płatny za pół roku z góry. Tel. grzeźniostowy 263-90, godz. 15-17. g-37975

Nieruchomości
 SPRZEDAM lub zamienię domek jednorodzinny w Oświęcimiu, z garażem, telefonem, gazem i c.o. z sieci. W rozliczeniu może być samochód. Oferty 38106 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

SPRZEDAM w Dobczycach działkę budowlaną. Oferty 38056 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

KRAKÓW — Wola Justowska! Sprzedam domek i parcelę. Oferty 37350 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

Zguby
 BARDZO wysoka nagroda za odnalezienie kuliastej „Szczotki” — psa średniej wielkości, ciemnoszarego mieszanka z białym podbrzuszem i pyskiem, zabranego ze sklepu „Moda Polska”, 21 sierpnia, około 19-tej. Tel. 612-82, 600-61, 614-78. g-38387

Różne
 WYPOŻYCZAM suknie ślubne — białe, kolorowe (zagraniczne). Duży wybór Koldanowa, Kraków, Topolowa 52. g-38167

EKSPRESOWE cyklonowanie i lakierowanie parkietów — Baranowicz, tel. 220-92. g-38193

PIECE centralnego ogrzewania, grzejniki stalowe, okucia piecowe — ramy, piekarniki, drzewiczki — spawarki, waly do heblarki, bojery, terakoty, drzwi harmonijkowe, siatki ogrodzeniowe, techniczne, wykładziny podłogowe — poleca sklep — Kazimierz Łodziński, Kraków, Pstrowskiego 36. g-30239

POSZUKUJE pomieszczenia nadającego się na myjnię samochodową. Oferty 37693 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

WYSOKA nagroda za wskazanie skradzionego Fiata 125p, nr rej. KRE 4788, koloru białego. Tel. 239-34. g-38290

POSZUKUJE lokalu na usługi samochodowe, najchętniej dzielnica Krowodrza. Oferty 38346 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

INSTALOWANIE kółków, uszczelnianie okien, wymiana szrub okennych na zaczepy wykonuje Kodura, tel. 370-35. g-38431

Różne
 WYPOŻYCZAM suknie ślubne — białe, kolorowe (zagraniczne). Duży wybór Koldanowa, Kraków, Topolowa 52. g-38167

EKSPRESOWE cyklonowanie i lakierowanie parkietów — Baranowicz, tel. 220-92. g-38193

PIECE centralnego ogrzewania, grzejniki stalowe, okucia piecowe — ramy, piekarniki, drzewiczki — spawarki, waly do heblarki, bojery, terakoty, drzwi harmonijkowe, siatki ogrodzeniowe, techniczne, wykładziny podłogowe — poleca sklep — Kazimierz Łodziński, Kraków, Pstrowskiego 36. g-30239

POSZUKUJE pomieszczenia nadającego się na myjnię samochodową. Oferty 37693 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

WYSOKA nagroda za wskazanie skradzionego Fiata 125p, nr rej. KRE 4788, koloru białego. Tel. 239-34. g-38290

POSZUKUJE lokalu na usługi samochodowe, najchętniej dzielnica Krowodrza. Oferty 38346 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

INSTALOWANIE kółków, uszczelnianie okien, wymiana szrub okennych na zaczepy wykonuje Kodura, tel. 370-35. g-38431

Różne
 WYPOŻYCZAM suknie ślubne — białe, kolorowe (zagraniczne). Duży wybór Koldanowa, Kraków, Topolowa 52. g-38167

EKSPRESOWE cyklonowanie i lakierowanie parkietów — Baranowicz, tel. 220-92. g-38193

PIECE centralnego ogrzewania, grzejniki stalowe, okucia piecowe — ramy, piekarniki, drzewiczki — spawarki, waly do heblarki, bojery, terakoty, drzwi harmonijkowe, siatki ogrodzeniowe, techniczne, wykładziny podłogowe — poleca sklep — Kazimierz Łodziński, Kraków, Pstrowskiego 36. g-30239

POSZUKUJE pomieszczenia nadającego się na myjnię samochodową. Oferty 37693 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

WYSOKA nagroda za wskazanie skradzionego Fiata 125p, nr rej. KRE 4788, koloru białego. Tel. 239-34. g-38290

POSZUKUJE lokalu na usługi samochodowe, najchętniej dzielnica Krowodrza. Oferty 38346 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

INSTALOWANIE kółków, uszczelnianie okien, wymiana szrub okennych na zaczepy wykonuje Kodura, tel. 370-35. g-38431

Różne
 WYPOŻYCZAM suknie ślubne — białe, kolorowe (zagraniczne). Duży wybór Koldanowa, Kraków, Topolowa 52. g-38167

EKSPRESOWE cyklonowanie i lakierowanie parkietów — Baranowicz, tel. 220-92. g-38193

PIECE centralnego ogrzewania, grzejniki stalowe, okucia piecowe — ramy, piekarniki, drzewiczki — spawarki, waly do heblarki, bojery, terakoty, drzwi harmonijkowe, siatki ogrodzeniowe, techniczne, wykładziny podłogowe — poleca sklep — Kazimierz Łodziński, Kraków, Pstrowskiego 36. g-30239

POSZUKUJE pomieszczenia nadającego się na myjnię samochodową. Oferty 37693 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

WYSOKA nagroda za wskazanie skradzionego Fiata 125p, nr rej. KRE 4788, koloru białego. Tel. 239-34. g-38290

POSZUKUJE lokalu na usługi samochodowe, najchętniej dzielnica Krowodrza. Oferty 38346 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

INSTALOWANIE kółków, uszczelnianie okien, wymiana szrub okennych na zaczepy wykonuje Kodura, tel. 370-35. g-38431

Różne
 WYPOŻYCZAM suknie ślubne — białe, kolorowe (zagraniczne). Duży wybór Koldanowa, Kraków, Topolowa 52. g-38167

EKSPRESOWE cyklonowanie i lakierowanie parkietów — Baranowicz, tel. 220-92. g-38193

PIECE centralnego ogrzewania, grzejniki stalowe, okucia piecowe — ramy, piekarniki, drzewiczki — spawarki, waly do heblarki, bojery, terakoty, drzwi harmonijkowe, siatki ogrodzeniowe, techniczne, wykładziny podłogowe — poleca sklep — Kazimierz Łodziński, Kraków, Pstrowskiego 36. g-30239

POSZUKUJE pomieszczenia nadającego się na myjnię samochodową. Oferty 37693 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

WYSOKA nagroda za wskazanie skradzionego Fiata 125p, nr rej. KRE 4788, koloru białego. Tel. 239-34. g-38290

POSZUKUJE lokalu na usługi samochodowe, najchętniej dzielnica Krowodrza. Oferty 38346 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

INSTALOWANIE kółków, uszczelnianie okien, wymiana szrub okennych na zaczepy wykonuje Kodura, tel. 370-35. g-38431

Różne
 WYPOŻYCZAM suknie ślubne — białe, kolorowe (zagraniczne). Duży wybór Koldanowa, Kraków, Topolowa 52. g-38167

EKSPRESOWE cyklonowanie i lakierowanie parkietów — Baranowicz, tel. 220-92. g-38193

PIECE centralnego ogrzewania, grzejniki stalowe, okucia piecowe — ramy, piekarniki, drzewiczki — spawarki, waly do heblarki, bojery, terakoty, drzwi harmonijkowe, siatki ogrodzeniowe, techniczne, wykładziny podłogowe — poleca sklep — Kazimierz Łodziński, Kraków, Pstrowskiego 36. g-30239

POSZUKUJE pomieszczenia nadającego się na myjnię samochodową. Oferty 37693 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-38387

WYSOKA nagroda za wskazanie skradzionego Fiata 125p, nr rej. KRE 4788, koloru białego. Tel. 239-34. g-38290

POSZUKUJE lokalu na usługi samochodowe, najchętniej dzielnica Krowodrza. Oferty 38346 „Prasa” Kraków, Wiś

BURSA. Trzy medale zdobyli polscy zapaśnicy walczący w stylu klasycznym, podczas mistrzostw Europy juniorów. Srebro przypadło E. Brzostce i K. Słomce, a brąz — A. Malinie.

OŚWIĘCIM. Młodzieżowa kadra Polski w hokeju na lodzie rozegrała dwa mecze z czeskosłowackim zespołem Stadion Hradec Kralove przegrywając 3:4 oraz odnosząc zwycięstwo 7:1.

Telegraficznie

OPOLE. W ostatnim spotkaniu eliminacyjnym międzynarodowego turnieju drużyn spółdzielczych z krajów socjalistycznych z przynajmniej Cracovii pokonały Start Bratysława 24:18 i grać będą ostatecznie o 3 miejsce w końcowej klasyfikacji.

MANCHESTER. Przeciwnik Widzewa Łódź w piłkarskim Pucharze UEFA — Manchester Utd przegrał w meczu II rundy pucharu ligi angielskiej z Coventry 0:1.

GYOER. Międzynarodowe, młodzieżowe „Zawody Przyjaźni” w pięcioboju nowoczesnym wygrał indywidualnie Węgier Dívoki, Polak Idzi zajął 3 lokatę, drużynowo Węgry przed Polakami.

Derby w II lidze: Cracovia-Hutnik

Mistrz Polski — Szombierki egzaminatorem „Białej gwiazdy”

W I LIDZE IV kolejka spotkań. WISŁA gra w niedzielę o 11.00 w Bytomiu przeciwko mistrzowi Polski — SZOMBIERKOM. W Krakowie natomiast już jutro o godz. 17.00 na boisku przy ul. Kaluży w derbach zmierzą się CRACOVIA z HUTNIKIEM.

Po nie zaspokojonych apetytach kibiców jak i samych piłkarzy w środowym meczu z Sosnowieckim Zagłębiem teraz wiślaków oczekuje znacznie trudniejsze zadanie. Walka z mistrzem Polski — Szombierkami i to na jego własnym boisku będzie znacznie trudniejsza niż pojedynki nawet w osłabionym składzie, lecz na własnym terenie i z niższej notowanym rywalem. W Bytomiu defensywa krakowska zagra już w pełnym składzie — ze stoperem Budką, który musiał pauzować przez trzy pierwsze kolejki za żółte kartki z ubiegłych rozgrywek. Motyka — Skrobowski, Budka, Jalocho (Krupiński) muszą jed-

nak wraz z bramkarzem Holocherem dołożyć wielu wysiłków, aby powstrzymać drużynę Ogazy. I trudno powiedzieć, czy uda im się to zadanie. Remis wiślaków w Bytomiu przyjęlibyśmy już z zadowoleniem. Przypomnijmy, iż w ubiegłym sezonie w spotkaniach z Szombierkami „Biała gwiazda” zdobyła aż trzy punkty — u siebie wygrywając aż 4:0 i remisując na wyjeździe 1:1. Sędzią bytomskiego meczu będzie L. Paprocki z Poznania.

Na czoło innych pojedynków wysuwają się spotkania w Zabrzu między Górnikiem a Leśnią oraz łódzkie derby — ŁKS — Widzew. Ciekawe jak spiszą się na wyjazdach zespoły beniaminków — w meczach Stal Mielec — Bałtyk Gdynia oraz Arka Gdynia — Motor Lublin. W pozostałych spotkaniach zmierzą się: Śląsk — Zawisza, Odra — Ruch oraz Lech — Zagłębie.

Z NIECIERPLIWOŚCIĄ w Krakowie oczekiwane są derby między Cracovią a Hutnikiem. „Pasiaki” wystartowały niefortunnie przegrywając w Białymstoku z Jagiellonią 0:1. Hutnik nie stracił, ale też i nie zdobył żadnego punktu jako, iż na skutek zatrucia pokarmowego piłkarzy Staru Starachowice pierwszy mecz krakowian został odwołany. W sumie więc obie

Odnaczenie J. Bujwida

28 bm. w Urzędzie m. Krakowa wiceprezydent Barbara Guzik udekorowała zasłużonego działacza sportowego i turystycznego, mgr. inż. Jana Bujwida Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski za usługi w pracy zawodowej i społecznej. Jubilat był twórcą „szkoły wioślarstwa” w Krakowie a następnie we Wrocławiu.

W PE szczypiornistów

CSKA Moskwa rywalem Hutnika

NIE mieli szczęścia w losowaniu I rundy Klubowego Pucharu Europy mistrzowie Polski — szczypiornicy krakowskiego Hutnika.

Ich rywalem będzie wielokrotny mistrz ZSRR — moskiewski zespół CSKA, posiadający w swoim składzie kilku reprezentantów kraju m. in. uczestników ostatnich Igrzysk Olimpijskich — bramkarza Tomina, zawodników w polu — rozgrywających Żuka i Bielowa, skrzydłowych Kidajewa i Fiedukina oraz dwumetrowca Czernyszewa.

O czekających hutników spotkaniach na europejskiej arenie rozmawialiśmy z trenerem BOGUCHWAŁEM FULARĄ. „Przeciwnik jest niezwykle silny, większość szczypiornistów CSKA widziałem w akcji podczas O-

limpiady w Moskwie i choć mogę zapewnić, że postaramy się walczyć na pełnych obrotach trudno oczekiwać, abyśmy awansowali do następnej rundy. Jedno jest pewne — nasi kibice zobaczą grę w najlepszym wykonaniu” — powiedział B. Fulara. Dodajmy jeszcze, że pierwszy mecz rozegra Hutnik na swoim boisku.

Trudne zadanie oczekuje także mistrzynie naszego kraju — szczypiornistki Ruchu Chorzów, które zmierzą się z PE z TSC Berlin. Międzynarodowa Federacja Piłki Ręcznej (IHF) ustaliła, że pierwsze spotkania pucharowe odbędą się 6-12. 10. br., rewanże — 13-19. 10. br. (js)

W III lidze

Garbarnia gra w Wierzbicy



ku będzie jednak groźnym rywalem. Garbarnia ma szansę przywiezienia z Wierzbicy przynajmniej jednego punktu, a może przy dobrej dyspozycji napastników i dwóch...

W pozostałych meczach najciekawiej zapowiada się debicka konfrontacja byłych II-ligowców: Wisłoki z tarnobrzeską Siarką, a także gorlickiego Glinika z Lechią Tomaszów. W innych spotkaniach zmierzą się: Lublinianka — Stal Nowa Dęba, Karpaty Krosno — Stal Niewiadów, Sandecja — BKS Bielsko, Korona Kielce — Avia Świdnik, Igloopol Dębica — pauzuje w tej kolejce. (Wi-Gr)

Żrebek do wygrania na loterii

Na Błoniach i w Chełmie XIII Memoriał mjr A. Królikiewicza

OD DZIS do niedzieli na krakowskich Błoniach w hipodromie w Chełmie odbywać się będą konkurencje XIII Memoriału im. mjr Adama Królikiewicza — znakomitego jeźdźcy i olimpijczyka. W ciągu trzech dni rozegrane zostaną 4 konkursy ujeżdżenia (wszystkie na Błoniach) oraz 8 konkursów skoków (wszystkie w Chełmie).

Do zawodów zgłosili się reprezentanci 16 sekcji jeździeckich. Wśród najbardziej znanych wymienimy olimpijczyka (rezerwowego w naszej ekipie) obrońcę głównego trofeum me-

moriału — Sasa-Jaworskiego z Kozienic, który startować będzie na „Bremenie”. Szaskiewicz i Mrugała z Mosznej, a także mistrza Polski juniorów — Dziadziuka z Pruchnej.

Dzisiaj w godzinach przedpołudniowych na Błoniach odbyły się już dwa konkursy ujeżdżenia, ostatnie dwa jutro tj. w sobotę od godz. 9.00; w Chełmie natomiast pierwsze konkursy skoków od 16, jutro od 15, a w niedzielę od godz. 14 (w tym dniu odbędzie się również główny konkurs skoków klasy „C” — o memoriał mjr Królikiewicza).

Warto dodać, iż organizatorzy Memoriału przygotowali dla widzów loterię, której główną nagrodą będzie 1,5-letni żreback. Losy sprzedawane w cenie 50 zł każdego dnia, w niedzielę w wyniku losowania wylosuje szczęśliwego posiadacza pięknego konia. Jeśli nabywca szczęśliwego losu nie ma stajni, ani chęci posiadania młodego żrebaka to żaden problem — organizatorzy w każdej chwili placą za wylosowanego konia 15 tysięcy złotych! Loteria będzie więc chyba mieć bezwzględne powodzenie. (Wi-Gr)

Rica Reinisch — następczyni Kornelii Ender?

OD kilku lat pływaczki NRD niepodzielnie dominują na światowych basenach. O ich produkcyjnej roli świadczy wyniki dwóch ostatnich Olimpiad (Montreal-1976 i Moskwa-1980) mistrzostw świata i Europy. Co jakiś czas sympatycy pływania dowiadują się o nowych talentach rodem z kraju nad Łabą.

Oczywiście nadal najwybitniejszą postacią tej dyscypliny w NRD pozostaje Kornelia Ender — czterokrotna mistrzyni olimpijska, wielokrotna rekordzistka świata. Żadnej z plejady wybitnych zawodniczek (że wspomniemy tylko o Krause, Tauber, Richter) nie udało się zbliżyć, mimo dużych sukcesów, do osiągnięć Kornelii.

Ale wydaje się, że pojawiła się pływaczka, która może zdetronizować Ender. Nazywa się RICA REINISCH i była rewelacją Igrzysk Olimpijskich w Moskwie.

Specjalizuje się w stylu grzbietowym. Podczas zawodów olimpijskich startowała w trzech konkurencjach (na 100 m, 200 m oraz w sztafecie 4x100 m st. zmiennym) i nie tylko trzy razy stawała na najwyższym podium, ale koronowała swoje starty rekordami świata. Warto jeszcze dodać, że Rica była najmłodszą triumfatorką moskiewskiej Olimpiady (urodziła się 6 kwietnia 1965 roku).

Tegoroczny sezon jest niezwykle udany dla piętnastolatki z Drezn. Poza zwycięstwami w Moskwie pochwalił się może także trzema tytułami mistrzyni NRD oraz taką samą ilością tytułów przywiezionych z ME juniorów, które odbyły się w szwedzkiej miejscowości Skövde.

A zaczynała sportową karierę raczej typowo — od obowiązkowej nauki pływania w szkole, w 1972 roku. Jej pierwszy opiekun Guenter Hofmann dość szybko zorientował się, że Rica ma wyjątkowe predyspozycje do uprawiania tej dyscypliny

sportu. Do 1975 roku prowadził z nią indywidualne zajęcia, na małym basenie w Zittau oddalonym o 12 km od rodzinnej miejscowości Reinisch — Grossschonau. Kiedy jednak zaczęła osiągać rewelacyjne jak na jej wiek wyniki (m. in. 1:24,3 min. na 100 m st. dow., 1:43,8 min. na 100 m st. grzb.) zdecydowano, że dalsze doskonalenie jej umiejętności odbywać się będzie w szkole mistrzostwa sportowego w Dreźnie, pod okiem wybitnego fachowca Uwe Neumanna. Po pięciu latach bardzo intensywnej pracy przyszył sukcesy olimpijskie, już na początku międzynarodowej kariery R. Reinisch.

Można więc z dużą dozą prawdopodobieństwa stwierdzić, iż w ciągu najbliższych lat głośno będzie o znakomitej pływaczce dreźnieńskiego klubu Einheit. (js)

36-letni bramkarz piłkarzem roku w NRD

NIEOCZEKIWANE raczej wyniki przyniosł plebiscyt na piłkarza roku w NRD organizowany już po raz osiemnasty, przez popularny tygodnik „Die Neues Fussballwoche”.

Dziennikarze z 49 redakcji uznali, że najlepszym zawodnikiem w sezonie 1979/80 był 36-letni bramkarz FC Carl-Zeiss Jena HANS-ULLRICH GRAPENTHIN. Otrzymał on 349 pkt i wyprzedził kapitana reprezentacji olimpijskiej, Franka

Osmiomecz w Tokio

Tegoroczny bogaty sezon lekkoatletyczny zakończy się ciekawą imprezą. W dniach 20-21 września br. na stadionie olimpijskim w Tokio rozegrany zostanie osmiomecz czołowych zespołów świata. Startują lekkoatleci: Związku Radzieckiego, USA, Wielkiej Brytanii, RFN, Japonii, Polski, Włoch i Finlandii.

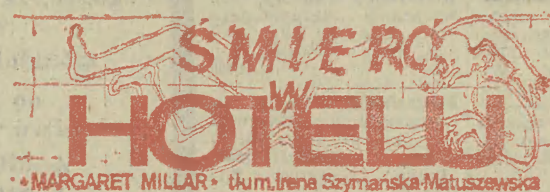
W skład zespołu polskiego wejdzie 10 zawodniczek i 20 zawodników. Są wśród nich m. in.: Lucyna Langer, Urszula Kielan, Anna Włodarczyk, Grażyna Rabsztyń, Marian Woronin, Władysław Kozakiewicz, Bronisław Malinowski, Jacek Wesoła, Ireneusz Gołda, Leszek Duński.

Turniej siatkarek

DZIS rozpoczął się w Krakowie międzynarodowy turniej juniorek w siatkówce o memoriał Józefa Moszczaaka. Uczestniczy w nim 6 zespołów — Slavia Pribeta Komarno i TJ Kralovopolska Brno z CSRS oraz Wisła, Dalin Myślenice, Skawinka i Wanda. Początek gier odbywających się w hali Wawelu przy ul. Bronowickiej 5: piątek — godz. 17, sobota — godz. 10 i 17, niedziela — godzina 10. Wstęp wolny.

— Bardzo bym się cieszył, ale to się nie uda.
— Przez pana się nie uda — powiedziała z goryczą.
— Powie im pan.
— Powiem. Wszystko co wiem. Obiecuję.
— Nie obchodzi pana co się ze mną stanie.
— Nic a nic. Gdybyś ulotniła się z dymem, otworzyłbym okna i przewietrzył samochód.
— Pan... pan bardzo się zmienił.
— Morderstwo zmienia ludzi.
Mimo szumu wiatru usłyszał, jak gwałtownie wciąga oddech. Odwrócił głowę i spojrzał na nią, myśląc jak wiele by dał, żeby nie widzieć jej już nigdy w życiu. Szarpała czerwony jedwabny szal, którym owinała głowę, jakby dusił ją, tamował dostęp powietrza.
— Zostaw to.
— Dlaczego?
— Twoje włosy, skromnie mówiąc, rzucają się w oczy. Musisz je zakrywać aż pójdziesz do fryzjera i zmienisz ich kolor.
— Nie chcę zmieniać koloru. Podoba mi się. Zawsze chciałam być...
— Nie zdejmuj szala.

Zawiązała szal pod brodą mruczając coś do siebie i potrząsając głową. Jest tak przestraszona, że słucha rozkazów. To dobry znak, jedyny dobry znak, boi się.
Przez pół godziny nie wymyślił ani nie wyprzedził żadnego wozu; nie natrafił też na domy, ani inne ślady ludzkiej obecności. Jakby ostatnimi ludźmi, którzy tędy przeszli byli budowniczości tej drogi, a sądząc z jej stanu, musiało to być raczej dość dawno. W niektórych miejscach rozmokła w deszczu, jakby beton zmieszano z cukrem. Droga z cukru — pomyślał ponuro. — Jeśli ma przed sobą przyszłość, jeśli jeszcze kiedyś tędy pojedzie, tak ją zawsze będą nazywać.
Za następnym zakretem przez gęstą drzewną przesyłaną słaby oddech, jak światło na końcu długiego, ciemnego tunelu. Wiedział, że i ona to zauważyła. Znowu zaczęła się skarżyć na żółdek i głowę.



MARGARET MILLAR - tłum. Irena Szymańska-Matuszewska

— Niedobrze mi. Muszę napić się wody.
— Nie mamy wody w samochodzie.
— Przed nami coś się świeci. Może to sklep. Kupiłby mi pan aspirynę na ból głowy i poprosił o szklankę wody.
— Nie chcę się zatrzymywać. To ryzykowne.
— Mówię panu, nie mogę dłużej. Żle się czuję. Jakbym miała umrzeć.
— Spróbuj, może ci się uda.
— Potwór, diabeł... — reszta wywisk zagłuszyła odgłosy symulowanych torsji.
— Przestań się zgrywać.
Siedziała skulona we dwoje, z dłońmi przy ustach, dalej wstrząsana torsjami.
Blask między drzewami pochodził z neonu głoszącego, że rząd kabin z klozków drzewnych i waląca się kawiarenka to „GAJ BLIŹNIACZYCH DRZEW” NISKIE CENY. POKOJE DO WYNAJĘCIA.
Rupert zjechał na pobocze i zahamował. Kabinę były przeważnie ciemne, ale w kawiarence paliło się światło. Siedzący za ladą mężczyzna czytał książkę. Nie dosłyszał samochodu, lub nie chciał oderwać się od ciekawej lektury, bo nie podniósł wzroku.
Piesek na tylnym siedzeniu zaskowytał, podniecony zapachami lasu i szumem potoku płynącego za kabinami. Rupert kazał psu leżeć cicho a kobiecie wysiąść z wozu. Żadne go nie posłuchało.
— Chciałaś, żebyśmy stanęli — powiedziała. — Na

więc dobrze, stoimy. Pospiesz się, kup sobie filiżankę kawy czy czego tam chcesz i jedziemy dalej.

Nachylił się i otworzył drzwi po jednej stronie; niemal wypadła z samochodu, w tym samym momencie zachłannie chwytając swoją sakiewkę. Szybki, wyrachowany gest dowodził, że wymioty nie były prawdziwe. Stanowiły część roli, której celu dalej nie rozumiał. Grała rolę już od miesiąca mówiąc cudze kwestie cudzym głosem i cudzym stylem. Wydawało się, że zapomniała prawie kim jest. Raz tylko wypadła z roli i stała się znów sobą — kiedy rozmawiała w kuchni z O'Donnellem. Odczłówał — powiedział O'Donnell — bez wrycz. co? Nie martw się, nie nie wygnadim. Nie chce mieć kłopotów. Daj mi tylko forszę na powrót do domu...

Pieniądże. Kluczowe słowo. Przyglądał się jej jak idzie przez parking w stronę kawiarenki tuląc sakiewkę do piersi jak własne dziecko — złotego potworka.

Poczekał aż usiądzie przy ladzie, wysiadł z wozu i zamknął za sobą drzwi najciszej drzwi. Na podniecie od kawiarni znajdowały się toalety i budka telefoniczna. Poszedł w tym kierunku nakładając drogę, żeby nie znaleźć się w kregu światła neonowego. Gdyby to on nalegał, żeby zrobić postój, wzbudziłby w niej nieufność i cały czas starałaby się mieć go w zasięgu wzroku i sluchu. Ponieważ sama go do tego zmusiała, nie miała żadnych podejrzeń. Pila swoją kawę i żuła paczkę polożywszy sakiewkę na ladzie tuż przed sobą, tak by mogła stałe widzieć ją i nieustannie jej dotykać.

Wszedł do budki, włożył w szparę monetę i nakręcił numer zamieszcowy. Było późno, minęły już godziny szczytu. Dostał od razu połączenie.

— Halo!
— Pan Dodd?
— Przy telefonie.



DZIENNIK Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa — Książka — Ruch”, ul. Wiślna 2.

REDAGUJE KOLEGIUM: Teresa Stanisławska — redaktor naczelny, Czesław Morawetz — z-ca red. naczelnego, Krzysztof W. Kasprzyk — sekretarz odpowiedzialny, Helena Noskiewicz, Marian Nowy — członkowie kolegium.

ADRES REDAKCJI: „Echo Krakowa”, ul. Wiślna 2, 31-007, Kraków („Echo Krakowa”, skrytka pocztowa 64, 30-860 Kraków). Telefony: centr. 275-88, redaktor naczelny: 246-78, zastępca redaktora naczelnego: 234-99, sekretarz odpowiedzialny: 239-23, dział miejski: 219-48 i 211-87, dział łączności z czytelnikami: 289-87, dział sportowy: 292-32 Biuro Ogłoszeń: 270-89.

DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa — Książka — Ruch”, Kraków, ul. Włocława 1. WYDAWCA: Kombinat Wydawniczo-Kolportażowy RSW „Prasa — Książka — Ruch” w Krakowie, ul. Wiślna 2.